

7
Podkomisarz w spódnicy
 Wdzięk i uroda, energia i błyskotliwość, brak tremy przed kamerą. Kto to taki? Gwiazda filmowa, czy prezenterka TV? Pudło. To podkomisarz Katarzyna Wojtowicz z sanockiej Policji



– Zwolnili nas w trybie natychmiastowym, bez wypowiedzenia. Kto weźmie nas w obronę? – pytają były pracownicy Agencji Pracy Tymczasowej „Poglesz”, wynajmowane przez Stomil

Tymczasowi od czarnej roboty?

Większość z nich pracowała dla Stomilu już wcześniej. W ubiegłym roku do 15 grudnia. Po dwóch tygodniach otrzymały propozycję powrotu. – W styczniu przyjęto nas ze dwadzieścia osób. Pracowałyśmy ciężko, bo to czterobrygadowka – w świętek, piątek i niedzielę. Dostawałyśmy brutto 5,36 zł na godzinę, co miesięcznie dawało na rękę około 720 złotych. Ale nie narzekaliśmy. Dziś o pracę niełatwo – dobrze, że choć te parę groszy można zarobić – mówi pani Beata (imię zmienione).

Agencje Pracy Tymczasowej rosną jak grzyby po deszczu. Jedni widzą w takiej formie zatrudnienia panaceum na ograniczenie bezrobocia, inni uważają ją za zło konieczne. Dla firm to rodzaj personalnego pogotowia w okresie urlopowym bądź w przypadku rosnących sezonowo zamówień. Dla bezrobotnych – szansa na zarobienie paru złotych. W trójkącie: pracodawca (agencja), użytkownik (firma), pracownik, ten ostatni ma najłabszą pozycję. Nie oznacza to jednak, że nie może dochodzić swych praw.

12
Smak Karate
 Piękna walka, wielkie emocje, medale sanoczan i znakomite opinie po Mistrzostwach Makroregionu w Arenie. Trzeba więcej?



Od Annasza do Kajfasza
 – Minęły ze dwa tygodnie jak zamieniłam się z koleżanką na zmiany. Miała iść na moją, a tu nagle dzwoni i mówi, że jesteśmy razem z innymi zwolnionymi w trybie natychmiastowym. Okazało się, że zwolnili tylko kobiety, w tym matki samotnie wychowujące dzieci. Takie mamy w Polsce równouprawnienie – dodaje druga z kobiet.
 – Poszliśmy do „Poglesza”, żeby wyjaśnić, dlaczego zwolniono nas z pracy. W dodatku bez wypowiedzenia, choć na tej umowie jest taki zapis. W „Pogleszu” stwierdzili, że to nie ich wina, tylko Stomilu i odesłali nas do kierownika Kościelnego. Ten w ogóle nie chciał z nami rozmawiać. Z nim się zresztą nie dyskutuje, nawet „dzień dobry” nie umie odpowiedzieć jak człowiek... – utyskuje pani Beata.




Dokończenie na str. 6. Stomil dość często korzysta z tymczasowych pracowników. Obecnie jest ich tu ponad dwustu.



DOŁĄCZ DO NAS I WYBIERZ TELEFON STACJONARNY W SIECI ERA!

- abonament już od 20 zł, a w nim aż 60 minut na rozmowy
- brak instalacji i okablowania oraz natychmiastowa aktywacja
- nowy numer stacjonarny lub możliwość przeniesienia dotychczasowego numeru
- obsługa Klienta, której jakość gwarantuje Era

Era. Jesteśmy w domu



MOŻESZ WIĘCEJ

F.H.U. ETER
 Autoryzowany przedstawiciel

Sanok
 ul. Jagiellońska 25
 tel./fax (013) 464 12 02
 Kom 604450854

www.etersanok.ovh.org
 e-mail: etersanok@data.pl

Szczegółowe oferty w regulaminie dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie www.era.pl

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego kończy samorządową zadymę

Po co nam to było...

Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z konstytucją przepisy, na mocy których utracili mandaty radni, wójtowie i burmistrzowie, którzy nie złożyli na czas oświadczeń majątkowych. Oznacza to, że na fotel przewodniczącego Rady Miasta Sanoka powróci Janina Sadowska, zaś na burmistrza Zagorza przywołany zostanie Bogusław Jaworski.

O ile w pierwszym przypadku sprawa jest prosta, jako że sanoccy radni wykazali się mądrością i nie doprowadzili do wygaśnięcia mandatu swojej przewodniczącej, o tyle w Zagórzcu orzeczenie Trybunału wcale nie musi oznaczać szybkiego powrotu B. Jaworskiego do władzy. Choć – jego zdaniem – może i powinno.

W Zagórzcu walka o władzę od początku jest wyjątkowo ostra. Przypomnijmy zbojkotowany przez radę pierwszy termin zaprzysiężenia burmistrza i objęcie przez niego stanowiska dopiero 13 grudnia. Władzę swą sprawował tylko przez 41 dni, tracąc mandat z powodu niezłożenia w terminie oświadczenia o działalności gospodarczej żony. Wtedy to zagórscy radni 24 stycz-

nia, jako pierwsi w kraju, podjęli uchwałę o wygaśnięciu mandatu B. Jaworskiego. Potem było 22 dni bezkrólewia, aż 16 lutego w urzędzie gminy pojawił się rządowy komisarz. W międzyczasie, 13 marca, Bogusław Jaworski zaskarżył uchwałę rady miasta i gminy w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia jego mandatu burmistrza do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Uczynił to, jak nakazuje prawo, za pośrednictwem rady miasta i gminy.

Czy wszystko w rękach radnych?

Bogusław Jaworski jest prawie przekonany, że obejmie ster władzy w gminie, jednak dzień, kiedy to nastąpi, nadal pozostaje niewiadomą. – To wszystko zależy będzie od radnych. Orzeczenie

Trybunału daje im taką władzę, rzecz w tym, żeby chcieli z niej skorzystać – twierdzi z przekonaniem. – Wystarczy, że uchylą swoją wcześniejszą uchwałę o wygaśnięciu mojego mandatu i to wszystko. Czy tak zrobią? Nie wiem. Jeśli będą kierować się rozsądkiem, dobrem mieszkańców i naszej małej Ojczyzny, jeśli pozbędą się animozji wobec mojej osoby, to zbiorą się w najbliższych dniach i tak postąpią. Jeśli jednak zechcą nadal walczyć i iść na udry, to mają taką możliwość. Nie uchylą swojej uchwały wygaszającej mi mandat, tylko zwlekać będą ze skierowa-

niem mojej skargi do Sądu Administracyjnego, na co mają ustawowy termin jednego miesiąca.

Jeszcze poczekajmy, jeszcze się nie śpieszmy...

Orzeczenie Trybunału nie oznacza, że należy Jaworskiego natychmiast przywrócić do pracy – twierdzi Adam Malec, przewodniczący rady miasta i gminy. – Musimy poczekać, aż ukaże się ono w Dzienniku Urzędowym. Pamiętajmy też, że u nas jest komisarz rządu, którego nikt nie odwołał. Moim zdaniem, B. Jaworskiego do pracy może przywrócić jedynie sąd – dodaje z przekonaniem. Za taką interpretacją przemawia opinia rzecznika MSWiA Michała Rachonia, według którego w przypadku tych samorządowców, którzy już zostali pozbawieni mandatów, pozostaje jedynie ścieżka sądowa.

Dokończenie na str. 6.

MEGA bity możliwości
 mega szybki **INTERNET**

nawet **5Mbps** już od **1 zł**

0 801 080 000 +48 12 398 77 77
www.airbites.pl

Air Bites Polska Sp. z o.o. przejęła sieć internetową FONET w Sanoku

Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Służby miejskie i policyjne za totalny bałagan panujący w obrębie hali targowej. Chodniki całkowicie pozajmowane przez pseudo-stoiska handlowe, tudzież handlujących czym się da. Wejścia na teren hali z obydwu stron zastawione non-stop przez samochody. I do tego jeszcze niedający nikomu spokoju handlarze alkoholem, atakujący pytaniami: chcesz pan wódki? Chcesz pan koniak? Obok nich kwiat sanockich mentów. Istne targowisko (p)różności i panująca nad nim zadziwiająca bazradność tych, którzy powinni odpowiadać za ład i porządek.

CHWALIMY: Organizatorów Sanockiej Ligi Siatkówki Kobiet i Mężczyzn za zaangażowanie, konsekwencję i determinację, z jaką od pięciu lat prowadzi ligowe rozgrywki dla siatkarskich amatorów. Czyniąc to, zapewniają dużej grupie zwolenników rekreacji i ruchu miłe i zdrowe spędzanie wolnego czasu, wzbudzając ich podziw i uznanie. Jeszcze chwila, a Sanocka Liga Siatkówki przekształci się w sportowe turnieje miast, w których występować będą ekipy z Ustrzyk, Brzozowa, Krosna itd. Bo z Leska już są. Brawo!

Śmierć znów zebrała żniwo

Kolejna tragedia w Pisarowcach. W zderzeniu „malucha” z autobusem zginęła 58-letnia kobieta.



W wyniku zderzenia z autobusem przód „malucha” został niemal całkowicie sprasowany.

Do wypadku doszło w ubiegły czwartek (8 bm.) o godz. 12.15. Kierująca fiatem 126p mieszkanka Ustrzyk Dolnych z niewyjaśnionych przyczyn zjechała na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzyła się czołowo z autobusem sanockiego PKS Connex relacji Sanok-Wola Górecka. Kobieta zginęła na miejscu. Pasażerowie i kierowca autobusu nie odnieśli żadnych obrażeń.

Droga krajowa nr 28 między Sanokiem a Krosnem była zablokowana przez ponad dwie godziny. Policja zorganizowała objazdy przez Strachocinę i Długie. Ruch na zamkniętym odcinku przywrócono o godz. 15.

– Na razie trudno powiedzieć, co było przyczyną tej tragedii. Odpowiedź na to pytanie poznamy dopiero po przeprowadzeniu sekcji zwłok kobiety kierującej fiatem 126p, dokładnych oględzinach pojazdu oraz przesłuchaniu świadków. To już drugi wypadek w tym miejscu ze skutkiem śmiertelnym (miesiąc wcześniej w karambolu trzech pojazdów zginęła kobieta – pasażerka „malucha” – przyp. aut.). Na pewno weźmiemy to pod uwagę przy prowadzeniu rozmaitych działań prewencyjnych. Jednocześnie apelujemy do kierowców, którzy jeżdżą tą trasą, aby zdejmowali nogę z gazu, bo wszelka brawura na

drodze może skończyć się tragicznie – stwierdziła tuż po wypadku podkom. Katarzyna Wojtowicz, rzecznik prasowy sanockiej KPP.

W wyniku przeprowadzonej sekcji zwłok stwierdzono, że bezpośrednią przyczyną zgonu kobiety kierującej „maluchem” były rozległe obrażenia (pęknięta wątroba i śledziona) oraz krwotok do wewnętrznych jam ciała.

– To charakterystyczne obrażenia przy tego typu wypadku – mówi prowadząca sprawę prokurator Izabela Jurkowska-Hanus. – Zastanawiające, dlaczego na prostej drodze kobieta zjechała na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z autobusem. Przepuszczeniu o śmierci samobójczej przeczy to, że była przypięta pasami i wiozła świąteczne ozdoby wielkanocne. W stronę, z której jechała, świeciło wówczas słońce, które mogło ją po prostu oślepić. Na razie czekamy na opinię medyka sądowego, przesłuchamy też świadków, być może zwrócimy się o pisemną opinię biegłego ds. ruchu drogowego, który był na miejscu wypadku. Dopiero wtedy wydamy ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie. Nie planuję postawić żadnych zarzutów kierowcy autobusu. Wszystko wskazuje na to, że jechał zgodnie z przepisami i był trzeźwy, co potwierdziło trzykrotne badanie.

/joko/

Z POLICJI

Sanok

* Policja poszukuje złodzieja, który w nocy z 8 na 9 bm. pokonał zabezpieczenia budynku przy ul. Dąbrowskiego, skąd wyniósł artykuły spożywcze o wartości 3.000 zł.

* Czasopisma o treści erotycznej z płytami CD o wartości 200 zł zabrał z kiosku przy ul. Mickiewicza złodziej, który wybił szybę w okienku podawczym (10/11 bm.) i skradł znajdującą się w zasięgu ręki prasę.

* Na 1.200 zł oszacowała wartość skradzionego telefonu komórkowego 30-letnia Mariola N., której złodziej wyciągnął aparat z kieszeni spodni. Do kradzieży doszło 11 bm. w lokalu gastronomicznym przy ul. Mickiewicza.

Komańcza

* Dzięki znakomitej pracy operacyjnej miejscowych policjantów w ręce wymiaru sprawiedliwości wpadł 25-letni Piotr U., który ma na swoim koncie wiele kradzieży. W nocy z 7 na 8 bm. mężczyzna ten – wykorzystując niezamknięte drzwi VW zaparkowanego na prywatnej posesji – wymontował z pojazdu radioodtwarzacz o wartości prawie 370 zł. Właściciel o godz. 9.30 zawiadomił policję o ujawnionym włamaniu, a już trzy godziny później cieszył się odzyskanym przez policjantów radiem. Złodziej został zatrzymany. W czasie przesłuchania przyznał się także do kradzieży roweru górskiego o wartości 400 zł. Zdążył go już sprzedać, ale dzięki interwencji policjantów jednośląd wrócił do prawowitego właściciela. Mężczyzna, który kupił od złodzieja rower za 50 zł, odpowie za nieumyślne paserstwo.

Zagórz

* Niezamknięte drzwi fiata zaparkowanego na ul. Piłsudskiego stworzyły okazję dla złodzieja, który skradł (5 bm.) pozostawiony w środku telefon komórkowy o wartości 300 zł.

* W nocy z 6 na 7 bm. do peugeotta zaparkowanego przy ul. Rzecznej włamał się złodziej, który przywłaszczył sobie radio CB o wartości 250 zł.

* 40-letniemu pracownikowi jednej z firm przy ul. Bieszczadzkiej skradziono (8 bm.) telefon komórkowy o wartości 800 zł, pozostawiony na chwilę bez opieki.

* Między 10 a 12 bm. w Tarnawie Dolnej nieznanymi sprawcami skradli 935 mb kabla miedzianego z linii telekomunikacyjnej PKP, umieszczonego na słupach stojących wzdłuż trasy PKP Zagórz-Szczawne. Straty oszacowano na 11.000 zł.

W minionym tygodniu za jazdę po pijanemu zatrzymani zostali kolejni kierowcy. Rekordzistą okazał się kierujący VW i namierzony w Komańczy 56-letni Marek H., u którego stwierdzono 2,268 promila alkoholu. Poza nim w ręce policji wpadli: na ul. Traugutta – 41-letni Dżysław H., polonez (1,176) oraz 44-letni Stanisław B., VW (0,651); w Mokrem – 54-letni Kazimierz S., rower (1,911); w Nowym Łupkowie – 26-letni Krzysztof G., fiat (0,987).

Sprintem przez miasto

* Padł nowy rekord zainteresowania firm projektowych w konkursie na opracowanie koncepcji parkingu na tzw. Okęciu. Zgłosiło się doń 18 zespołów z różnych stron Polski. Termin opracowania koncepcji ustalono na 21 maja br.

* Jeszcze w tym roku skończą się niedogodności związane z przebudową sanockiego Rynku. Dzięki sprzyjającej zimie prace przebiegają z wyprzedzeniem i jak zapowiadają wykonawcy, finisz powinien nastąpić już we wrześniu. Wyłoniony został wykonawca na renowację pierzei zwaną ratuszową. Przetarg na to zadanie wygrał rzeszowski „Łączbud”.

* Rysuje się koncepcja zabudowy terenu po b.łodowisku przy ul. Mickiewicza. W wyniku przetargu ofertowego do drugiej tury zakwalifikowano koncepcje trzech oferentów. Zapowiada się ciekawa rozgrywka.

emes

emes

Zablokował pociąg

Do niecodziennego zdarzenia doszło w ubiegłą środę na stacji kolejowej Sanok Miasto. Pijany mężczyzna zatarasował tor, uniemożliwiając odjazd pociągu relacji Zagórz-Jasło.

Opuszczone rogatki, włączone czerwone światło na sygnalizatorze, na peronie oczekujący na odjazd pociąg, a na torach przed pociągiem – kompletnie pijany osobnik, stojący niczym semafor z rozłożonymi w bok rękami. Taki widok zastali sanoccy policjanci, wezwani na miejsce o godz. 15.30 przez dróżnika, któremu nie udało się skłonić desperata do zejścia z torów. Użyte przez funkcjonariuszy argumenty okazały się znacznie bardziej skuteczne. Niefortunnego „siłacza” – 43-letniego mieszkańca Sanoka, u którego stwierdzono ponad 1,5 promila alkoholu, zatrzymano na noc do wytrzeźwienia i wyjaśnienia motywów swego postępowania.

/k/

Osądzą w ekspresowym tempie

Z sędzią Mariuszem Hanusem, wiceprezesem Sądu Rejonowego w Sanoku, rozmawia Joanna Kozimor

* **Od poniedziałku weszła w życie ustawa o nowelizacji postępowania karnego, na mocy której działają tzw. ekspresowe sądy. W jakich sprawach będą orzekać?**

– W sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie uproszczonym.

* **Czyli...**

– Dotyczy to drobnych przestępstw, choćby takich jak: kradzież mienia, wybryki chuligańskie czy nietrzeźwość kierowców. Ich sprawy muszą zostać złapani na gorącym uczynku lub bezpośrednio po nim.

* **Jak będzie wyglądać procedura – co czeka sprawców?**

– Po zatrzymaniu sprawy policja sporządzi wniosek o prowadzenie sprawy w trybie przyspieszonym i przekaże akta oraz sprawcę do prokuratury, gdzie zostanie przesłuchany. Jeśli prokurator zatwierdzi wniosek, sprawca trafi do sądu. Musi zostać tam dopro-



ANTONIA

wadzony w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania. Sąd powinien niezwłocznie przystąpić do rozpoznania sprawy, na co ma kolejnie 24 godziny.

* **Oznacza to konieczność wydłużenia czasu pracy prokuratorów i sędziów?**

– W prokuraturach i sądach pełnione będą dyżury. W mniejszych, zatrudniających do 35 prokuratorów i sędziów – tak jak w Sanoku – dyżury będą pełnione do godz. 16, w większych – do 20.

* **Co w sytuacji, kiedy nie uda się przygotować wniosku i doprowadzić sprawy do sądu w ciągu 48 godzin?**

– Sprawa będzie rozpatrywana na ogólnych zasadach.

* **Jakich sankcji mogą się spodziewać sprawcy sążeni w trybie przyspieszonym?**

– Takich jak dotychczas w przypadku drobnych przestępstw – kodeks nie został zaostrzony. Może to być grzywna, ograniczenie wolności lub jej pozbawienie do lat dwóch.

* **Czy pomysł wprowadzenia sądów ekspresowych jest, pana zdaniem, dobry?**

– Dopóki życie tego nie zweryfikuje, trudno wypowiadać się na ten temat. Praktyka pokaże, jak będzie to funkcjonowało i czy zda egzamin.

Foto śmieszki

Policzyłem. Jest 75 paluszków. Zakładając, że sesja potrwa pięć godzin, na jedną godzinę przypada 15. To znaczy, że mogę sięgać po paluszka równo co 4 minuty. Spróbuję to dziś przezwyciężyć.



Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitec Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Muzyka Młodych u Franciszkanów

Wielkopostna ucztą duchowa

Czekający jutro sanockich melomanów kolejny koncert w ramach Festiwalu „Muzyka Młodych u Franciszkanów” śmiało można określić niezwykłą ucztą duchową. Zapewni ją czwórka młodych, a zarazem biegłych i dojrzałych w sztuce interpretacji wykonawców związanych z Akademią Muzyczną w Krakowie.

Po radosnym styczniowym śpiewie kolędowym, po karnawalowej mozaice stylów i epok prezentowanej na duże i małe skrzypce, weszliśmy w czas liturgiczny Wielkiego Postu – czas zadumy, refleksji i pokuty, ale także czas oczekiwania na najważniejsze w życiu każdego chrześcijanina wydarzenia Wielkiego Tygodnia. Przybliży go koncert wielkopostny *O Sacrum Convivium*, w którym różne muzyczne wątki poprowadzą nas przez codzienność ludzkiego życia i uczuć – od miłości poprzez żal za popełnione przewinienia, pokutę, pocieszenie aż do wielkanocnej radości i chwały Zmartwychwstania.

Śpiewem sopranowym o różnorodnie zabarwionym uczuciu kolorystycznie zachwycić będzie Ada Bujak – studentka krakowskiej AM, laureatka konkursu na interpretację piosenek Mieczysława Fogga, Konkursu Pieśni Polskiej, piosenki francuskiej i kolędy.

Na lutni barokowej towarzyszyć jej będzie Milena Dobroć, koncertująca w kraju i za granicą z wieloma zespołami muzyki dawnej, m.in. *Ars Cantus, Floripari, Dancereye, Pandofils Consort Wien*. Partie skrzypiec barokowych zagra Jacek Kurzydło – podwójny dyplomant AM w Krakowie (skrzypce, organy), uczestnik międzynarodowych kursów mistrzowskich, laureat i finalista wielu konkursów. W roli solisty i kameralisty wystąpi Dariusz Bąkowski-Kois – również absolwent i pracownik krakowskiej AM w klasie organów (dyplom z wyróżnieniem), a zarazem dr historii na UJ, laureat kilku konkursów krajowych i międzynarodowych, koncertujący w całej Europie, a nawet Brazylii, stale współpracuje z *Capellą Cracoviensis*.

W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich melomanów do udziału w tym muzycznym convivium, które rozpocznie się o godz. 19.15. /Jot/

Z jednej strony zmysłowo krągłe rzeźby obwiedzione szczerze różowym polem i opowieść o stresach artysty związanych z prozą życia, z drugiej zaś edukacyjna bajka o Jasiu i Małgosi, która preferuje dość niecodzienne metody wychowawcze w odniesieniu do swego partnera... Na takie atrakcje mogli liczyć uczestnicy wernisażu wystawy Iwony Demko, otwartej w piątkowy wieczór w Biurze Wystaw Artystycznych.



BOWEN WINNOC

Dość niecodzienna to i w formie, i w treści wystawa – z wyraźnym feministycznym przesłaniem. Nieczęsto bowiem eksponaty same zachęcają widzów, by je dotykać, przytulać i obejmować; nieczęsto artysta z taką otwartością odkrywa swoją duszę, wystawiając na widok publiczny jej wnętrza; nieczęsto wreszcie kobieta tak czytelnie manifestuje swoją niechęć do płci przeciwnej.

Po prostu feministka

– Zawsze miałam problem z obłymi formami i skłonności do kanciastych rzeczy. Stwierdziłam, że muszę to w sobie zwalczyć. Obłe formy mają to do siebie, że kojarzą się erotycznie. I dobrze, że się tak dzieje, bo nie jest to jednoznaczne. Dlaczego nie lubię mężczyzn? Bo strasznie kłamią i są okropnie leniwi. Rodzą się z tym, taką mają naturę – w przeciwieństwie do kobiet, które nie są leniwe. Nie podoba mi się to, bo wołałabym być leniwym mężczyzną niż pracowitą kobietą... Nie ukrywam, że przekonanie to wypluwa z autopsji. Gąbką zachwyciłam się u moich sąsiadów i postanowiłam wykorzystać ją jako materiał. Najlepsza do jej obróbki okazała się szlifierka kątowa, przy pomocy której tworzę bryły rzeźb. Oklejam je potem różowym polem. Kiedyś nie znosiłam tego koloru,

ale po latach bieli, czerni i brązu na studiach, miałam dość. We Francji zobaczyłam, że życie podobnie jak sztuka nie musi być ponure. Na zasadzie przeciwieństwa pomyślałam, że zrobię je sobie na różowo. I przekonałam się do tego koloru, nawet się w nim zakochałam. On kojarzy się z czymś ciepłym, przyjemnym. Świat oglądany przez różowe okulary jest po prostu weselszy. Uważam, że sztuka powinna być przyjazna dla odbiorcy, że powinna go zachęcać, a nie odpychać – powiedziała Iwona Demko.

Przytulali się

Przybyli tłumnie na wernisaż widzowie z dużym zainteresowaniem smakowali oryginalne prace artystki – sanoczanki z urodzenia, krakowianki z wyboru – odślanającej nie tylko tajniki swych twórczych zmagani, ale i życiowych doświadczeń. Równie chętnie jak dzieci przytulali się przy tym do różowych brył. – Są bardzo optymistyczne i przyjazne. Tak bardzo, że chce się je nie tylko oglądać, ale i dotykać. Pierwszy raz widzę taką wystawę – i podoba mi się ogromnie – stwierdziła Krystyna Matuszewska.

Wystawa prac Iwony Demko pt. „Róż” czynna będzie w BWA do 6 kwietnia. Koniecznie trzeba ją zobaczyć!

/Joko/

Wielkanoc w Górniku

Już za tydzień (23 bm.) o godz. 17. w Klubie Górnika otwarta zostanie XII Wystawa Wielkanocna zorganizowana przez Urząd Gminy Sanok oraz Gminny Ośrodek Kultury.

Swoje prace zaprezentuje tym razem ponad osiemdziesięciu rękodzielniczek z regionu oraz piętnaście Kót Gospodyń Wiejskich. Tradycyjnym pisankom, palmom, świątecznym haftom, kartkom i bibułkowym cackom towarzyszyć będzie konkurs na obrzędowe pieczywo wielkanocne upieczone przez podsanockie gospodynie. Wystawa czynna będzie do 28 marca w godz. 9-17. Zgodnie z tradycją, większość wystawionych eksponatów przeznaczona zostanie do sprzedaży. Tych, którzy znają smak świątecznych ekspozycji organizowanych przez gminę Sanok, nie trzeba zachęcać do odwiedzenia Górnika. Nowicjusom podpowiadamy, aby nie zwlekali do ostatniego dnia, gdyż prezentowane przez rękodzielniczek wyroby cieszą się ogromnym zainteresowaniem i sprzedają na pniu. /K/

Wystawa Eksperymentuj! w Sanoku

Wystawa *Eksperymentuj!* to 25 stanowisk z interaktywnymi doświadczeniami z różnych dziedzin nauki: fizyki, chemii, biologii, matematyki. Zostały one tak przygotowane, by zwiedzający mogli samodzielnie, lecz całkowicie bezpiecznie eksperymentować i dzięki temu zrozumieć dane zjawisko. W dniach 23 – 25 marca 2007 wystawa będzie gościła w Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku.



Przy każdym stanowisku znajduje się krótkie wyjaśnienie obserwowanych procesów, dodatkowymi informacjami służą też obecni na wystawie animatorzy – specjaliści różnych dziedzin nauki.

Dzięki pomysłowym rozwiązaniom zwiedzający mają możliwość pościgać się z ludzkim sercem, zostać pogromcą piorunów czy zrozumieć, co utrzymuje statek kosmiczny na orbicie.

W piątek (23 marca) zapraszamy przede wszystkim uczniów szkół z Sanoka i regionu, wizyty zorganizowanych grup szkolnych prosimy zgłaszać w sekretariacie I LO tel. 013 463 25 07.

W sobotę i niedzielę wystawa będzie działała od 9 do 13. Zapraszamy do zwiedzania, eksperymentowania i nauki wszystkich mieszkańców miasta.

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne i LO

GRATISY! GRATISY! GRATISY!

Kino SDK zaprasza

„Krwawy diament” to produkcja, o której zrobiło się głośno w czasie tegorocznej ceremonii rozdania Oscarów – Leonardo DiCaprio otrzymał nominację w kategorii dla najlepszego aktora za rolę w tym właśnie filmie.

Wszystko dzieje się w roku 1999 w Sierra Leone. Panująca w tropikach wojna domowa sprzyja interesom wielkich firm. Piądze ze sprzedaży diamentów, wywiezionych z krajów ogarniętych konfliktem zbrojnym przeznaczane są na zakup kolejnych partii broni. Liczba ofiar przekracza wszelkie wyobrażenia. Bojówki przyjeżdżają do wiosek, silnych mężczyzn porwują do niewolniczej pracy, a chłopców „wychowują” na bezlitosnych morderców.

„Krwawy diament” to społeczne kino akcji, z doskonałą obsadą aktorską. W Sanockim Domu Kultury od piątku 16 III do wtorku 20 III.

Wielki film – tak o „Życiu na podsłuchu” jednogłośnie wypowiadają się krytycy i widzowie. Znakomicie zrealizowany i zagrany, obsypany europejskimi

nagrodami, tegoroczny laureat Oscara w kategorii filmów nieanglojęzycznych. Służby specjalne to temat wciąż żywy, budzący emocje.

Niemiecki reżyser Florian Henckel von Donnersmark pokazuje historię przerażającą, choć niepozbawioną humoru, opowiedzianą surowo i z dystansem.

Szkoda, że pomysł filmu wpadł do głowy naszym zachodnim sąsiadom, polskie doświadczenia z nieodległej przeszłości mogłyby być nie mniej inspirujące... A tak – mamy tasiemcowy serial, kręcony chaotycznie, „na żywo”.

„Życie na podsłuchu” w DKF „Omnibus” w piątek o godz. 20, w sobotę i niedzielę o 19.30.

DKF „Omnibus” zaprasza także 21 marca (środa) o godz. 19.30 – powitajmy wiosnę z filmem „Zezowate szczęście” Andrzeja Munka!

Pierwsze dwie osoby, które zadzwonią do nas w piątek o godz. 12, otrzymają podwójne wejściówki do kina.

(msw)

Drugie podejście Sexbomby

Koncertowa karuzela nie zwalnia tempa – tym razem w Sanoku wystąpi grupa *Sexbomba*.

Zespół zagra dzisiaj (piątek, 16 bm.) w *Olimp Music Clubie* przy ul. Przemyskiej. Początek o godz. 19, bilety po 12 zł. Nie zabraknie supportów, choć nie wiadomo jeszcze, kto wystąpi w tej roli. Miejmy nadzieję, że tym razem *Sexbombie* uda się zgrać w Sanoku, bo koncert planowany pod koniec ubiegłego roku nie doszedł do skutku. (b)

W klimacie Irlandii

Pub *Football Club* zaprasza w sobotę na drugą edycję imprezy „St. Patrick's Day”.

Jutro (sobota, 17 bm) w piłkarskim pubie panować będzie kolor zielony, muzyka irlandzka i piwo murphy's. Główną atrakcją wieczoru to oczywiście II Konkurs Piosenki Irlandzkiej, z nagrodą główną w postaci „Wielkiej piwnej korony”. – W roli jury wystąpi oczywiście publiczność, więc nie przychodźcie sami – zachęcają bracia Jakub i Daniel Biłasowie z *Football Clubu*. Początek imprezy o godz. 21. (b)



ARCHIWUM IS

Pozostaną w pamięci

Panu Andrzejowi Ogrodnikowi
Dyrektorowi Biura Obsługi Zarządu AUTOSAN S.A.
Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci Brata
składa
Zarząd i Dyrekcja AUTOSAN S.A.

Serdeczne podziękowania
Wszystkim, a w szczególności kolegom z Polskiego
Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich
Więzień i Obozów Koncentracyjnych,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
śp. Bronisława Wajdy
składa
Żona, dzieci i rodzina

Serdeczne podziękowania
dla pana Ordynatora Zbigniewa Lejprasa oraz
pana Ordynatora Stanisława Dzimiry i całego
personelu oddziału wewnętrznego w Sanoku
za troskliwą opiekę nad naszym Ojcem
śp. Bronisławem Wajdą
składa
Rodzina

...Wasze kamienice

O tym, czy powinniśmy obawiać się inwazji Żydów na śródmiejskie kamienice, z zastępcą burmistrza Stanisławem Czernkiem rozmawia Marian Struś

*** Skąd takie paniczne nasilenie obaw, iż tylko czekać jak Żydzi zabiorą miastu większość kamienic i kamieniczek?**

– Nie wiem. Podejrzewam, że są to jakieś dalekie echa żądań zgłaszanych wobec Polski przez Żydów zamieszkałych w USA. Ich fala szeroko przelatała się przez światowe media.

*** Czy patrząc z kopca wieszczą Mickiewicza na Aptekarce widać, iż jest w Sanoku problem żydowski, czy go nie ma?**

– Problemu żydowskiego nie ma. Jeśli już, to mówimy o problemie mienia żydowskiego, chociaż słowo „problem” jest tu zdecydowanie za mocne.

*** To znaczy, że władze Sanoka nie panikują z tego powodu...**

– Absolutnie. Sprawy te precyzyjnie reguluje prawo i to ono będzie je rozstrzygać.

*** Jednak należy pamiętać, że kiedyś blisko 30 procent mieszkańców Sanoka stanowili Żydzi, a wielu z nich było właścicielami kamienic miejskich. Utracili je, mogą się więc o nie upomnieć. Czyż nie?**

– Owszem. Dziś większość tych nieruchomości jest w zarządzie miasta. I na podstawie ksiąg wieczystych my wiemy, które to są. Od czasu do czasu składają nam wizyty ich właściciele, a w zasadzie to ich spadkobiercy, i prowadzą z nami dialog w ich przedmiocie.

*** Czego żądają?**

– Różnie. Jedni chcą sami (bądź przez swego pełnomocnika) nimi zarządzać, czerpiąc dochody z czynszów lokatorskich, inni chcą tylko współuczestniczyć w zarządzaniu, czyli dzielić się dochodami z administratorem.

*** Ale słyszy się o kamienicach, które należały kiedyś do Żydów, a teraz są własnością miasta...**

– Przypuszczam, że chodzi o nieruchomości przejęte przez Skarb Państwa, dla których nie było następców prawnych, a później zostały skomunalizowane.

*** Nie zawsze zgodnie z prawem...**

– Jeżeli komunalizacja została przeprowadzona z naruszeniem prawa, to istnieje możliwość prawnego rozstrzygnięcia takiego sporu. Osobiście nie zetknąłem się z takim przypadkiem.



*** A czy może spać spokojnie właściciel domu, który nabył go legalnie, a teraz słyszy, że prawowitym jego właścicielem jest w zasadzie osoba pochodzenia żydowskiego?**

– Uważam, że może. W takich przypadkach jego prawo jest nie do podważenia. Co nie oznacza, że były właściciel nie może dochodzić swoich praw do odszkodowania. Ale nie od obecnego właściciela, lecz od Skarbu Państwa.

*** Czy dotyczy to także byłych obiektów kultu religijnego Żydów?**

– Nie. W takich przypadkach prawo występowania o zwrot tych obiektów ma i ma Związek Gmin Żydowskich z siedzibą w Warszawie. Była nawet na to odrębna ustawa.

*** Czy jej skutki odczuliśmy w Sanoku?**

– Poniękąd tak. Dotyczyło to byłej mykwy (łaźni) przy ul. Łaziennej i byłej małej synagogi na zapleczu obecnej siedziby Archiwum Państwowego. W przypadku mykwy doszliśmy do porozumienia dokonując zamiany działek, zaś w przypadku synagogi sprawa jest w toku. Archiwum nie chce płacić czynszu za dzierżawę i postanowiło wyprzedać się z tej nieruchomości.

*** Na koniec pytanie dotyczące działek żydowskich, które swego czasu bezprawnie przywłaszczono. Ich prawowici właściciele, bądź ich spadkobiercy, udowodnili swoje prawo do ich własności i dziś miasto ma problemy z wejściem w ich posiadanie, choć bardzo by się mu przydały. Czy tak?**

– Czasem tak było. Np. nie dokończono procedur wywłaszczeniowych kiedyś i w tym momencie zaczął się problem. Dotyczy to np. niewielkich obszarowo działek w centrum miasta przy ul. F. Gieli. Od wielu lat negocjujemy ze spadkobiercami i nie w każdym przypadku dochodzimy do konsensusu. Bo gmina nie mogła spełnić żądań finansowych na poziomie cen działek z centrum Warszawy. Często niewielka działka ma kilku, a nawet kilkunastu właścicieli i to rozrzuconych po świecie. To też przesuwają w czasie dokonanie transakcji. Ale jesteśmy już na dobrej drodze.

*** Ale czy to jest problem żydowski?**

– Absolutnie nie. Prawo jest prawem, niezależnie czy dotyczy Żydów, Polaków, czy obywateli każdej innej nacji.

*** Rozumiem, że nie boi się pan najazdu Żydów na Sanok?**

– Myślę, że w miarę coraz lepszej promocji miasta, będą częstymi naszymi gośćmi. Ale to dobrze. Przecież zależy nam na turystach.

wcześniej, że są radni, którzy zdeklarowali się systematycznie raz w miesiącu przekazywać część swoich diet właśnie na „Szpital”. Dotyczy to zarówno radnych miejskich, jak i powiatowych. W radzie miasta odmówiono nam udzielenia informacji na temat skali tego zjawiska, jednak z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że ze szpitalem dzieli się dietą 9 radnych. Gorzej jest w powiecie, gdzie 3 radnych wpłaca na Fundację Szpital, 2 na szpital i 1 na oddział dziecięcy tejże placówki. Tak więc generalnie nie jest tak źle, choć na pewno nie tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej.

emes

Echa tygodnia

Z ust jednej z wysoko notowanych w rankingach „TS” radnych dowiedzieliśmy się, że radni z dezaprobatą przyjęli wytyk mówiący o tym, iż żaden z nich (poza jednym wyjątkiem) nie przekazał 1 procenta od podatku na Fundację „Szpital”.

Sądząc po ich reakcjach obawiam się, że teraz niektórzy z nich mogą chcieć zrobić na złość i rzeczywiście nie dokonają takiej wpłaty. Powinniście byli wstrzymać się z krytyką do czasu, aż upłynie termin rozliczeń PIT-ów – ustyszeliśmy reprimendę.

No cóż, jeśli taki miałby być finał sprawy, to przynajmniej się, że jesteśmy kiepskimi psychologami. Decydując się na wytyk liczyliśmy bowiem, że czyniąc go

przypomnimy radnym o Fundacji, która bardzo na nich liczy. Mieliśmy też cichą nadzieję, że ich trochę zawstydzimy. Trudno, stało się. Tym niemniej obiecujemy, że kiedy już minie czas rozliczeń podatkowych, ponownie sięgnemy do dokumentów, aby donieść wyborcom, że tym razem ich radni spisali się na medal.

Przy okazji grzebania w porfelach radnych dowiedzieliśmy się, o czym nie wiedzieliśmy



Poznaj swego dzielnicowego

W dzisiejszym numerze kończymy prezentację policjantów strzegących porządku sanockich dzielnic. Cykl zamyka Mieczysław Kawa, dzielnicowy Zatorza.

Młodszy aspirant Mieczysław Kawa ma 40 lat, jest żonaty i dochował się trójki dzieci. Zdobył wykształcenie średnie, a w Policji pracuje od 10 lat. Skontaktować się z nim można pod nr tel. 013-465-74-30.



Dzielnicowym Zatorza jest dopiero od dwóch miesięcy, jednak już zdążył stwierdzić, że to bardzo spokojna dzielnica. – Przeważają tu domy jednorodzinne na prywatnych posesjach, dlatego też rzadko występują problemy charakterystyczne dla rejonów o zwartej zabudowie. Nie ma tutaj obiektów rozrywkowych, ani sklepów samoobsługowych, gdzie zwykle dochodzi do zakłóceń porządku i kradzieży – uważa M. Kawa. (bart)

Kryminalki

Namierzyli „bombiarza”

Tylko jednej godziny potrzebowali sanoccy stróże prawa, aby ustalić żartownisia, który przez telefon komórkowy poinformował o podłożeniu bomby.

Telefon z pogrozkami o grożącym wybuchu odebrała w poniedziałkowy wieczór mieszkanica jednej z podsanočkih miejscowości. Ładunek miał eksplodować w ciągu trzech godzin. Powiadomiona przez zaniepokojonych domowników policja natychmiast przystąpiła do działania. Szybko ustalono, z jakiego numeru wykonano połączenie i kto jest właścicielem telefonu. Kilka minut po godz. 21. policjanci zatrzymali sprawcę. Okazał się nim ...16-letni uczeń gimnazjum. Nastolatek przyznał się do winy. Twierdził, że zrobił to dla żartu. Za swój nieodpowiedzialny postępek odpowie przed sądem rodzinnym. Jego rodzice mogą zostać obciążeni kosztami policyjnej interwencji. /joko/

Posiedzi za kradzieże i narkotyki

Sąd Rejonowy aresztował na trzy miesiące 24-letniego mieszkańca Sanoka – Tomasza K., który od lutego do marca br. dokonał kilku poważnych przestępstw.

Konto młodziana obciążają m.in. rozboje na ul. Staszica i ul. Sadowej, których efektem była kradzież dwóch telefonów komórkowych o wartości 800 i 120 zł. Jego łupem padły również dwie komórki wycenione na 300 i 590 zł, które odebrał właścicielom na ul. Jana Pawła II. Podczas przeszukania mieszkania sprawcy policjanci znaleźli ponadto środki odurzające w postaci amfetaminy. /j/

Za alkohol stracił prawo jazdy

Od wódki rozum krótki

Trzeźwe (o dziwo!) myślenie kierowcy skody, który spowodował kolizję, a następnie sprowadził pomoc drogową, nie pokryło się z trzeźwością stanu, w jakim się znajdował. Okazało się, że niefortunny amator jazdy na podwójnym gazie miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

36-letniemu sanoczaninowi najwyraźniej zabrakło rozsądku, gdy w poniedziałkowy wieczór usiadł po pijanemu za kierownicą. W Międzybrodziu stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w słup, po czym wezwał pomoc drogową. Wrzaski na miejscu zdarzenia pojawili się policjanci, którzy zbadali trzeźwość kierowcy. Alkomat potwierdził ich podejrzenia, wykazując 2,2 promila alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu. Mężczyzna, któremu zatrzymano prawo jazdy, prawdopodobnie jako pierwszy mieszkaniec powiatu sanockiego zostanie osądzony w trybie przyspieszonym na mocy obowiązującej od poniedziałku ustawy o tzw. ekspresowych sądach. /jot/

Pozostaną w pamięci

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Mamy Eugeniuszowi Barnie składają

Koledzy

Panu Eugeniuszowi Barnie byłemu Radnemu Rady Miasta Sanoka wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Matki składa

Rada Miasta Sanoka

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci Syna koledze Franciszkowi Dębcowi składają

Zarząd i Pracownicy Magazynu Centralnego Centrum

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia). www.biblioteka.sanok.pl

Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna

ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia: pon. – wt. – 9-18, śr. – nieczynne, czw. – pt. – 9-18, sob. 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej

ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44.

Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)

www.muzeum.sanok.pl

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pon., czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksinińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen), www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka

tel. 013-463-60-30, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia:

wtorek-piątek 10-17, sobota 11-15.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok

– niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19 p. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku

ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas”

ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury

plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna

ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury

ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

MOSIR w Sanoku

Basen kryty czynny:

pon.-pt. 7-21; sob. 10-15; niedz. 10-18

Postój taxi tel. 013-463-03-33

Postój taxi bagażowych

tel. 013-463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Tele TAXI tel. 94-77

Liga Ochrony Przyrody

Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Noce dyżury aptek

16-19 III – apteka ZDROWIE, ul. Grzegorza 3.

19-26 III – apteka POGODNA, ul. Pogodna 1.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...

– zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt. i śr. 11.30-19.30, pi. 8-19.30.

19 III – dyżur pełni (w godz. 18-20) Piotr Pęczak

LESKO

Ośrodek Wsparcia SOS

tel. 013-492-72-53 (całodobowo)

ZAGÓRZ

Kino „Sokol”

ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

Po co nam to było...

Dokończenie ze str. 1.

Jeśli nawet to się potwierdzi, to i tak nie można wykluczyć wariantu „gry na czas” ze strony radnych. Mogą bowiem jeszcze do 13 marca zwrócić się skierowaniem skargi B. Jaworskiego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Czy muszą? – Nie powinni. Jeśli będą dążyć do destabilizacji pracy urzędu, to tak zrobią. Jeśli otrząsną się i powiedzą sobie „dość igrzysk”, to szybko przywrócą mnie na stanowisko. Bez zbędnej zwłoki – twierdzi Jaworski.

Czy w Zagórzcu może być normalnie?

Wielu mieszkańców ma co do tego duże wątpliwości. – Po co nam było jeść tę zabawę? Po co się tak spieszą widocznie, że stołka Jaworskiego? Długo się nacieszyli? Wygrał wybory, niech rządzi. Najwyższy czas się z tym pogodzić – mówi gniewnie jeden ze starszych rodowitych zagórzan, prosząc o anonimowość. – Pani, nie chcę, żeby mnie na stare lata poniewierali – tłumaczy się.

Normalności wydają się chcieć wszyscy. Odczuwa się już nawet pewne zmęczenie materiału.

– Może być normalnie, ale to zależy od obu stron. Burmistrz musi zdawać sobie sprawę, że sam nie rządzi, że wiele spraw musi konsultować z radą. Czy mu się to podoba, czy nie... – wyjaśnia prosto, kawa na ławę, przewodniczący A. Malec. – Jeśli tak będzie postępował, uda się doprowadzić do normalności – dodaje.

Jaworski nie wzbrania się przed współpracą, choć nie ukrywa, że obecnie oczekuje na pewne gesty ze strony radnych. Jednym z nich, jakże ważnym i potrzebnym Zagórzcu, byłoby jak najszybsze przywrócenie go na stanowisko. – Jeśli tak się stanie, ja ze swej strony odpracuję rzetelną pracą i gotowością do wspólnego działania – deklaruje.

Wszystko jeszcze możliwe

Kończąc temat, nie sposób milczeniem pominąć faktu, że orzeczenie TK wcale nie musi oznaczać końca kłopotów Bogusława Jaworskiego. Otóż Sąd Okręgowy w Krośnie będzie rozpatrywał, już po raz drugi, protest wyborczy Jacka Zajęca, który zaledwie jednym głosem przegrał z nim burmistrzowski fotel. Jaworski nie chce spekulować, jaki może



Bogusław Jaworski

być finał sprawy. – Myślę, że więcej atutów jest po mojej stronie. Myślę, że jeśli dojdzie do ponownego przeliczenia głosów, moja przewaga powinna wzrosnąć, nie odwrotnie – stwierdza. Przewodniczący A. Malec chciałby, aby sąd nadał sprawie zielone światło. – Niech się już skończy, gdyż pozostawianie tego bez rozstrzygnięcia też nie buduje klimatu społecznego – wyraża swą opinię.

Wszyscy wydają się być już bardzo zmęczeni. Minęło ponad cztery miesiące, a w Zagórzcu ciągle jeszcze trwają wybory. Ufff!

jednomyślnie w głosowaniu. Można więc rzec, że powrót pani przewodniczącej do pracy w radzie zapewne będzie miłym i oczekiwanym.

A co sądzą o tym inni? Zapytaliśmy burmistrza Wojciecha Blecharczyka. – Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego wracamy do rzeczywistości, z czego tylko można się cieszyć. Jestem także bardzo zadowolony z powrotu pani przewodniczącej na swoje stanowisko. Na kanwie zaistniałych wydarzeń mogę powiedzieć, że czuję głęboki żal do tych wszystkich, którzy we mnie widzieli osobę, która się do tego przyczyniła. Chcę być bardzo szczerzy i jeszcze raz powtórzyć, że nie było tu winowajców, że był to fatalny zbieg okoliczności i przypadków. Liczę na to, że po powrocie pani przewodniczącej szybko uciną bezsensowne spory i stawiane zarzuty. Szkoda na to czasu. Oczekuję dobrej współpracy z radą miasta, bo tego pragną mieszkańcy i potrzebuje Sanok.

Marian Strus

Tymczasowi od czarnej roboty?

Dokończenie ze str. 1.

Niczym dziewczyny na telefon

– Czujemy się jak dziewczyny na telefon, po które można zadzwonić w każdej chwili, a po skożystaniu z ich usług – wyrzucić jak śmieci – dodaje rozczalona kobieta. – Ciekawe, czy dyrektor Małozieć wie, jak to wygląda? Załoga jest świetna, majstrowie sympatyczni, ale kierownictwo straszne.

Blaski i cienie

Agencja Pracy Tymczasowej „Poglesz” działa od 2004 roku w oparciu o ministerialny certyfikat. W zakresie leasingu pracowników współpracuje z różnymi firmami, m.in. SPGK, Kopalnictwem oraz Stomilem, który jest jej największym kontrahentem.

– Uważam, że praca tymczasowa jest dobrą formą zatrudnienia na krótszy lub dłuższy okres, nie wiąże pracownika na stałe. Jest to korzystne zwłaszcza przy sezonowym charakterze pracy, choćby w budownictwie, dla którego produkujemy uszczelki do stolarki okiennej. Dzięki takiej formie zatrudnienia możemy szybko zwiększyć zatrudnienie i zrealizować zamówienia – przekonuje Tadeusz Małozieć, dyrektor ds. zasobów ludzkich w Stomilu.

– Prawie w 100 procentach zatrudniamy na stanowiskach fizycznych zgodnie z otrzymanymi zaleceniami. Zdarzają się sytuacje, że osoby po wyższych studiach decydują się na podjęcie pracy fizycznej. W bardzo wielu przypadkach zatrudnienie tymczasowe daje szansę stałego zatrudnienia u zleceniodawcy – twierdzi Tomasz Lutak zajmujący się w „Pogleszu” rekrutacją pracowników. – Sytuacja w styczniu była wyjątkowa. Czasem trudno przewidzieć, ile będzie pracy. Błąd tkwi w przepisie, który nie precyzuje dokładnie, kiedy pracodawca powinien poinformować Agencję o jej zaprzestaniu. W tym przypadku stało się to z dnia na dzień. Poprzez ogłoszenie na wydziale informowaliśmy, co należy zrobić w takiej sytuacji. Pracownicy ci powinni zgłosić się bezpośrednio do nas. W przypadku braku zlecenia osoby będące w okresie wypowiedzenia otrzymują normalne, pełne wynagrodzenie, bez świadczenia pracy. Nie wiem,

o kogo w tym przypadku chodzi, ale umowy na pewno zostały rozwiązane z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Szkoda, że pracownicy ci nie zgłosili się, aby uzyskać pełne informacje w tym zakresie.

– Niektórzy przyszli dopiero po kilku dniach. Skierowałem ich do kadry. Byli jednak i tacy, którzy nie wieść o tym, że czas zatrudnienia zostanie skrócony, w ogóle nie pojawili się na II zmianie ani nie zgłosili się do nas – wyjaśnia Maciej Pogorzelec, prezes „Poglesza”.

Nie wszyscy chcą pracować

Przedstawiciele Agencji i Stomilu podkreślają zgodnym chórem problemy z „płynnością” pracowników. – Rotacja jest duża. Niektórzy już po miesiącu wyjeżdżają za granicę w poszukiwaniu lepszych zarobków – mówi Maciej Pogorzelec. – Jako pracodawca ponosimy wszelkie konsekwencje zawartych umów w postaci kosztów zatrudnienia. Koszty te stanowią poważne obciążenie dla firmy.

– Problem w tym, aby ludziom podejmującym pracę tymczasową zależało na tej pracy. Część podejmują ją z potrzeby, spora grupa jednak zachowuje się bardzo nieodpowiedzialnie – ucieka na zwolnienia, ma na koncie bumelki albo nieusprawiedliwione nieobecności. Mamy z tym duże problemy organizacyjne, bo uniemożliwia to planowanie i wprowadza destabilizację. Ale rynek pracy jest, jaki jest. Z wielu osób rezygnujemy, bo się nie sprawdzają, ale jeśli ktoś wytrzymał te dwanaście miesięcy, nabył określone kwalifikacje i nie ma do niego zastrzeżeń, to proponujemy mu stałe zatrudnienie – przekonuje Tadeusz Małozieć.

Równi i równiejsi

Mimo że ustawa zakazuje dyskryminacji pracowników tymczasowych w zakresie warunków zatrudnienia gwarantowanych pracownikom stałym w tej samej firmie, ci pierwsi zarabiają znacznie mniej od drugich, mimo że obaj pracują na takich samych stanowiskach i wykonują takie same czynności.

– Stomil płaci nam za faktycznie przepracowane roboczogodziny, ustalone w ramach zawartej umowy. Należy wspomnieć, że Agencja daje pracę przede wszystkim

kim ludziom młodym, podejmującym pierwszą pracę w życiu. Nie korzystamy z przepisów zezwalających na obniżenie płacy dla tej grupy pracowników do 80-90 procent najniższej płacy krajowej. Każdy z pracodawców stosuje własny regulamin wynagradzania, z którym nowo zatrudniani są zapoznawani. Wysokość wynagrodzenia uzależniona jest od sytuacji finansowej firmy. Nigdy jednak nie mieliśmy żadnych zażaleń wobec pracowników, ubezpieczycieli czy fiskusa – zapewnia Maciej Pogorzelec. – Opinie, że wykorzystujemy ludzi, są dla nas krzywdzące. Ich autorzy nie mają prawdopodobnie dostatecznej wiedzy na temat warunków ekonomicznych na sanockim rynku pracy.

– Zasady wynagradzania pracowników tymczasowych reguluje ustawa. Ja nie ustalam żadnych stawek, bo nie jestem pracodawcą dla tej grupy. Stomil zatrudnia Agencję Pracy Tymczasowej i z nią podpisuje umowę, która reguluje zasady współpracy. Płacimy za wynajem pracownika. Kwoty nie podam, bo to tajemnica handlowa. (z nieoficjalnych informacji wynika, że jest to około 10 zł/h – przyp. aut.). A ile zarabia pracownik tymczasowy to już sprawa umowy pracownika i Agencji, która go zatrudnia. Nie sądzę, aby działało się to niezgodnie z przepisami – stwierdza dyrektor Małozieć. – Poza tym jeśli ileś osób pracuje na podobnych stanowiskach, nie znaczy, że mają tak samo zarabiać. Różnią się przecież kwalifikacjami, umiejętnościami, dyscypliną, doświadczeniem, wydajnością. A pracownicy tymczasowi są słabo wykwalifikowani, najmniej zdyscyplinowani i mają niską wydajność. Zanim się czegośkolwiek nauczą, pracodawca ponosi ogromne koszty.

Trudno temu zaprzeczać. Podobnie trudno jednak znaleźć przypadki, aby pracodawca-uzyskownik zatrudnił pracownika tymczasowego na stałe przed upływem 12 miesięcy (to maksymalny okres zatrudnienia w ciągu 3 lat). Praca tymczasowa jest bowiem bardzo wygodnym sposobem pozyskiwania taniej siły roboczej. A tam, gdzie chodzi o kasę, nie ma miejsca na sentymenty.

Joanna Kozimor

Powróć tu...

Werdykt Trybunału Konstytucyjnego zastał Janinę Sadowską, przewodniczącą Rady Miasta Sanoka, w sanatorium. Z pewnością z wyznaczonego wcześniej terminu wyjazdu mogła czuć się zadowolona. Los dał jej idealną okazję, aby mogła odpocząć i ochłonąć po przeżyciach ostatnich kilku tygodni. Do pracy w kierowaniu radą wróci wypoczęta i pełna energii.

– Od początku byłam przekonana, że Trybunał wyda takie właśnie orzeczenie, bo przecież to było wyraźnie widoczne, że ustawy są sprzeczne ze sobą. Należało się więc tego spodziewać. Poza tym kara była niewspółmierna do przewinienia – powiedziała w rozmowie telefonicznej dziennikarzowi z portalu isanok J. Sadowska.

Do pracy w radzie powróci z dość dużym komfortem, jaki stworzyli jej radni, którzy murem stanęli za swoją przewodniczącą, nie dopuszczając do wygaśnięcia jej mandatu. Mało tego, swój stanowczy sprzeciw wyrazili



Przewodnicząca rady Janina Sadowska.

Dla kobiet, wobec kobiet i z kobietami!

Z aktorem Cezarym Żakiem rozmawia Ilona Adamska

* Na jednej ze stron internetowych czytamy: „Jestem facetem, który zawsze miał nadwagę i do pewnego czasu kompleksy z tego powodu. Okazało się jednak, że w moim zawodzie ta nadwaga jest moim atutem. Dzięki niej jestem charakterystyczny i rozpoznawalny. Wtedy kompleksy znikły. Ale chęć bycia szczupłym zawsze gdzieś tam jest...”. Ostatnio wszyscy podziwiamy pańską metamorfozę. Co skłoniło pana do podjęcia walki z nadwagą?

– Trochę względy zdrowotne, trochę zawodowe. Pojawiło się nadciśnienie i zapaliła się czerwona lampka. Poza tym po „Miodowych latach” chciałem zmienić warunki zewnętrzne i się udało. Od czasu jak schudłem, zacząłem dostawać więcej propozycji zawodowych, nie tylko komediowych.

* Początki były zapewne najtrudniejsze..?

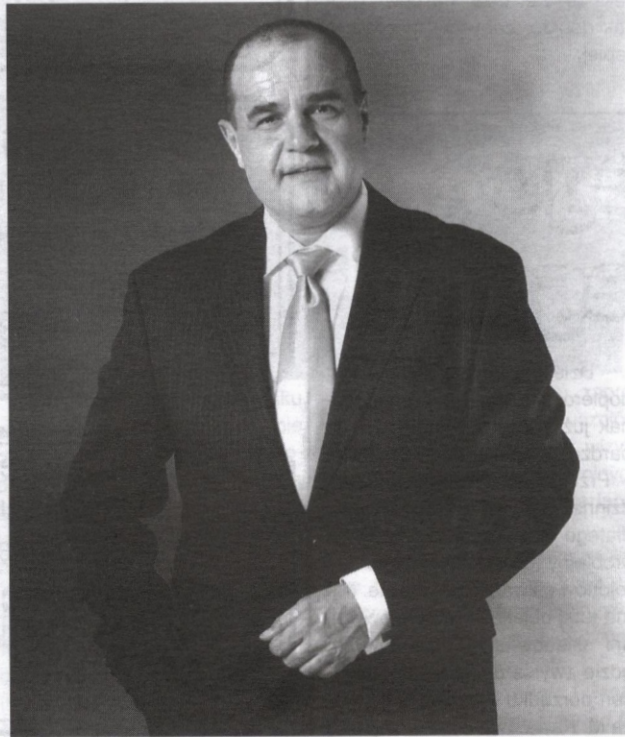
– Wiele razy już o tym mówię. Zrzuciłem 30 kg w ciągu 3 lat. Najtrudniejsze jest pierwsze pół roku. Trzeba się bardzo pilnować. Namawiają mnie, żeby moje obserwacje własnego organizmu i walkę z nadwagą gdzieś opisać i wydać. Na razie nie mam na to czasu, ale w przyszłości być może. Wiem, że jest to problem wielu Polaków.

* Kto wspierał pana w walce ze zbędnymi kilogramami?

– Oczywiście moja żona Kasia. To ona przygotowywała dla mnie sałaty, które mogłem zjadać po powrocie z wieczornego spektaklu, itd. Wsparcie najbliższych i poważne potraktowanie problemu jest niezwykle pomocne.

* Uważa Pan, że tylko silna wola wystarczy do tego, aby schudnąć?

– Silna wola jest ważna, ale ja uważam, że jeszcze ważniejsza jest motywacja. Wtedy można przesuwać góry.



* Jak się pan czuje w nowym wcieleniu?

– Właściwie są same plusy. Wszystkie wyniki poprawiły się. Nabrałem więcej energii do pracy i w końcu nie muszę kupować ciuchów w rozmiarze XL.

* Co chciałby pan przekazać osobom, które pragną rozpocząć odchudzanie?

– Najważniejsze żeby się nie zrażać porażkami w trakcie zrzucania wagi. Trzeba pamiętać, że aby zrzucić zbędne kilogramy na stałe trzeba się uzbroić w cierpliwość. To nie jest proces krótki. Tym bardziej, że ja nie proponuję żadnej diety-cud tylko zmianę sposobu żywienia, polegającą głównie na ograniczaniu ilości pokarmów.

* A co z kobietami, którym niestety nie udaje się pozbyć zbędnych kilogramów? Uważa pan, że puszyste kobiety też mogą być piękne i atrakcyjne?

– Tym, którym się przez dłuższy okres nie udaje zrzucić kilogramów, radzę, aby zweryfikowali swoją dietę albo przestali się oszukiwać, bo to najczęstszy przypadek. Wiem, bo sam tak miałem. Jeśli natomiast kobieta chce być puszysta i dobrze jej z tym, to niech nic nie zmienia. Wtedy będzie szczęśliwa.

* W jednym z wywiadów Zbigniew Wodecki powiedział: „Dla każdego faceta kobiety są siłą napędową, motorem do działania, zarówno na polu zawodowym, jak i prywatnym”. Jaką rolę w pana życiu odgrywają kobiety?

– Jestem heteroseksualny, więc prawie wszystko, co robię w życiu, robię dla kobiet, wobec kobiet i z kobietami.

* Czym dla pana jest sukces?

– Stan w jakim teraz jestem, mogę nazwać sukcesem. Zgrzeszyłbym mówiąc, że jest inaczej. W ogóle nie lubię ludzi narzekających.

* Czy jest pan szczęśliwy? Czym dla pana jest szczęście?

– Harmonią w każdej dziedzinie życia.

Podkomisarz Katarzyna

– z Katarzyną Wojtowicz – policjantką Zespołu ds. Prewencji Kryminalnej, Nietletnich i Patologii, oficerem prasowym Komendanta Policji rozmawia Anna Strzelecka

Sanok to nie Warszawa, a TV Sanok to nie TVN, ale popularność to popularność. Na podkomisarz Katarzynę Wojtowicz, która od jakiegoś czasu ujmuje widzów swoim profesjonalizmem, wdziękiem i urodą. Dzięki niej sanocka policja zyskała rozpoznawalną w mieście twarz, a widzowie sanockiej kablówki oraz czytelnicy lokalnej prasy – wiarygodne informacje na temat zapobiegania przestępczości.

*** Czy na co dzień odbierasz jakieś dowody sympatii widzów?**

– Tak, nawet bardzo wiele! To bardzo przyjemne momenty i niezwykle techcą moją próżność. Ostatnio zostałam rozpoznana w czasie robienia sobie...trwałej ondulacji u fryzjera! Choć bez munduru trudno mnie poznać, pani fryzjerka rozszyfrowała mnie po głosie!

*** Jak trafiłaś do TV Sanok?**

– Początki były naprawdę trudne. Pamiętam mój pierwszy raz przed kamerą... Miałam apelować do mieszkańców Sanoka o ostrożność w czasie podróży w dniu Wszystkich Świętych. Zżerała mnie trema! Poza tym okoliczności były niesprzyjające, bo kręciliśmy przed starą katedrą i albo przejeżdżał jakiś głośny samochód, skutecznym mnie zagłuszając, albo właśnie koleżdy prowadzili do komendy jakiegoś „petenta”. Na koniec okazało się, że w czasie nagrania stanęłam pod znakiem, na którym widniał niezbyt pochlebny napis odnoszący się do policji. Teraz się z tego śmieję, ale wtedy kosztowało mnie to wiele nerwów.

*** Skoro mowa o tego rodzaju sytuacjach. Jesteś osobą z ogromnym poczuciem humoru. Jak udaje ci się zachować powagę przed kamerą – w końcu pełnisz bardzo odpowiedzialną funkcję i mówisz o różnych poważnych sprawach. A przecież „ugotować się” jest bardzo łatwo...**

– To prawda – zdarza mi się od czasu do czasu. Robert Biłas z TV Sanok ma trochę takich materiałów weszły do głowicy, które nie weszły do głowicy, bo zdarzyło się coś, co spowodowało, że nie byłam w stanie zachować powagi. Niedawno przysłał mi mailem fragment materiału, gdzie jakąś bardzo ważną wy-



wiedź przerwała mi w połowie zdania orkiestra maszerująca ulicą. To było tak nieoczekiwane, że nie pozostawało mi nic innego, jak przyłączyć się do występu jako solistka. Ja się wygłupiałam, a Robert nagrywał. A mówiąc poważnie – jako osoba pełniąc obowiązki rzecznika prasowego biorę udział w szkoleniach, które przygotowują mnie do profesjonalnego pełnienia tej funkcji. Tego rodzaju kursy dają bardzo wiele, nie sposób ich przecenić.

*** A jak znalazłaś się w sanockiej policji?**

– Pracuję tu od sierpnia 2003 r. Nie jestem rodowitą sanoczaną, pochodzę z Górnego Śląska, a w te strony przyciągnął mnie mąż. Prawdę mówiąc, dopiero od niedawna jestem na takim etapie życia i aklimatyzacji,

kańcami, z uczniami, dyrekcjami szkół i pedagogami, z władzami miasta i starostwa w sprawach związanych z bezpieczeństwem. Jeżeli jest taka potrzeba, wyskakuje do samochodu operacyjnego i pełni służbę po cywilnemu, obserwując, co w wolnym czasie porabia nasza młodzież... i nie tylko młodzież. Moi koledzy z zespołu prowadzą także postępowania w sprawach nietletnich – mnie odciążyli z tego obowiązku, abym miała czas na pisanie programów prewencyjnych i działalność prasową.

*** Dzięki osobom takim jak ty wizerunek policji kodowany przez obywateli ulega poważnym zmianom.**

– Myślę, że wizerunek policji w ciągu ostatnich kilku lat w ogóle wyraźnie się zmienił i zapracowali na to wszyscy – no, może prawie wszyscy – policjanci. Dążymy do profesjonalizmu, do spełnienia jak najlepszych standardów działania, tak aby komfort naszej pracy, ale także tych, którzy mają z nami do czynienia, był coraz większy.

Kiedyś bardzo przejmowałam się medialnymi atakami na policję i odbierałam to osobiście. Dziś już wiem, że jesteśmy taką formacją, która ze względu na swoje ustawowe obowiązki nie może być lubiana przez wszystkich. Nikt nie lubi płacić mandatów i być podmiotem policyjnej interwencji, zwłaszcza będąc po alkoholu. Zwykle policjanci w takich sytuacjach obarczani są winą za wszystkie nieszczęścia świata, za złą politykę w rządzie, za wysokość podatków, za dziury w drogach, za to, że ktoś wymyślił fotoradary, a nawet za brak parkingów w mieście. I zawsze – według naszych pętentów – zajmujemy się nie tym, co trzeba. Ale można się przyzwyczaić.

*** Czy jest was – kobiet w mundurze – w sanockiej policji więcej?**

– Jest nas dziesięć. Cztery w prewencji, trzy w dochodzeniówce, a kolejne trzy w logistyce. Kobieta w mundurze to w skali kraju zjawisko coraz częściej spotykane, choć nadal budzące spore

emocje. Największe daje się zauważyć, kiedy po ulicach miasta poruszamy się we dwie. Pierwsza reakcja kierowców, którzy widzą „babę” w radiowozie to niedowierzanie, ale kiedy uda im się dostrzec drugą, w dodatku za kierownicą... szkoda, że nie wiecznie mamy z nimi! Ale bardzo lubię swoją pracę – każdy dzień jest inny, nigdy nie ma dwóch takich samych zdarzeń, a rozmowa z ludźmi i możliwość odświeżenia ich w pewnych kwestiach, a tym samym niesienie pomocy, daje mi ogromną satysfakcję. Poza tym lubię pracować z młodymi, bo są konkretni i nie owijają w bawełnę.

*** Bycie „słabszą” płcią pomaga w pracy policyjnej czy też stwarza jakieś problemy?**

– Bycie kobietą przeszkadza mi właściwie tylko w jednej sytuacji – bardzo przeżyłam, gdy asystujemy kuratorom sądowym przy odbieraniu dzieci rodzicom. Przeżyłam, gdy widzę, jak alkohol potrafi pozbawić kobietę resztek macierzyństwa. Sama jestem matką i dlatego jeszcze bardziej przeżyłam w tym dniu zawinięto, a nie ma nikogo, kto kochałby je zdrową, naturalną miłością.

*** Która z akcji, w jakich brałaś udział, zrobiła w tobie największe wrażenie?**

– Niewątpliwie niedawne ujęcie mordercy żony policjanta. Złożyło się na to parę przyczyn. Po pierwsze okoliczności – akcję prowadziliśmy podczas potężnej burzy z piorunami. Z nieba strumieniami lał się deszcz, huk piorunów był taki, że trudno było się zorientować czy to jeszcze burza, czy już strzelanina. Poza tym czym innym jest zatrzymanie pijanego kierowcy, a czym innym człowieka, który ma na swoich rękach czipiącą krew... Złazcza że sam zabójca – jeszcze pod wpływem środków odurzających – zachowywał się jak dzikie zwierzę. Wszystko to sprawiło, że czułam się niczym w jakimś horrorze. Ale z tej akcji wyniosłam też poczucie tego, jak – wbrew obiegowym opiniom – sprawnie potrafi działać policja, i doświadczyłam na sobie specyficznego rodzaju więzi, która pojawia się między ludźmi biorącymi udział w tego typu trudnych akcjach.

*** Dużo czasu spędzasz w szkołach. Jak są twoje obserwacje? Czy rzeczywiście jest tak źle, jak donoszą media?**

– Jestem z wykształcenia socjologiem, a w pracy magisterkiej zgłębiałam temat wpływu mediów na postawy społeczne. Stąd z dużą rezerwą podchodzę do wszystkich „newsów”, bo psują mi humor i wprawiają w przynębie. Wiele godzin spędzam na spotkaniach w szkołach i wiem, że młodym ludziom jest teraz bardzo trudno obrać właściwy kierunek. Zastanawiają się, czy uczę się oplać, czy może lepiej być cwaniakiem – tę postawę skutecznie lansują przeciwie media. Ale to „kombinatorstwo” to chyba konsekwencja naszych czasów. Na szczęście w większości młodzież zadaje ciekawe pytania o pracę policji, o podstawy prawne działania, o obronę konieczną, a także... o wysokość mandatu za picie alkoholu w parku lub o to, czy sanocka policja dysponuje bazuką! Czasami jest naprawdę wesoło. Lubię młodzież, lubię z nią rozmawiać, słuchać, jakie ma problemy i pomagać je rozwiązywać.

*** Dostrzegasz jakieś namacalne efekty swojej pracy?**

– Dzięki temu, którą są zajmuję, czyli prewencją, to bardzo niewymierna działalność. Jej efektów nie da się przelożyć na konkretną liczbę, ale przykład w dzię, że na przyzwoły w czasie wakacji nie zdarzył się w powiecie sanockim żaden poważny wypadek z udziałem dzieci, to myślę, że i profilaktyka odegrała tutaj swoją rolę. Tym bardziej, że aby urozmaicić spotkania z dziećmi i młodzieżą, zapraszam GORP-owców lub biorę pieski służbowe z Policji i Straży Granicznej. To działa na wyobraźnię dziecka.

*** TVN ma swojego komisarza Zawadę, TV Sanok – podkomisarz Katarzynę Wojtowicz. Czy twoja popularność przekłada się na większe zainteresowanie młodych ludzi służbami mundurowymi?**

– Przyznaję, że mam na swoim koncie kilka ofiar – w paru młodych osobach udało mi się zaszczepić chęć do pracy w policji bądź w innych służbach paramilitarnych.

*** W zasadzie przy twojej pasji i zaangażowaniu – trudno się dziwić. Zastanawiam, jak bym był w mundurze...**

Zarząd Okręgu Krosno Polskiego Związku Wędkarskiego wprowadził radykalne zmiany w regulaminie połowów na wodach górskich. Nie podobają się one większości wędkarzy z dawnego województwa, w tym również członkom sanockich kół, które solidarnie oprotowały uchwałę.

– Zmniejszenie presji wędkarskiej na Sanie jest konieczne, ale zmiany powinny się wprowadzać bardziej elastycznie. Tutaj zabrakło wyobraźni – uważa część wędkarzy.

Jesienią 2006 roku zarząd okręgu podjął uchwałę w sprawie regulacji presji wędkarskiej na wodach krainy pstrąga i lipienia. Dla większości wędkarzy zmiany w regulaminie okazały się szokujące. Głównie ta, która mówi, że opłacie składki na wody górskie nie uprawnia do łowienia przez cały sezon, a jedynie przez 40 dowolnych dni. Jeżeli po wykorzystaniu limitu połowów trzeba opłacić kolejną składkę, znów na 40 dni. – Jest to sytuacja nie do przyjęcia. Znam takich, którzy są nad wodą nawet po 200 dni w roku. I co? Mają pięć razy płacić kartę?

A kogo na to stać? Chyba tylko krakusów i Ślązaków, którzy spędzają nad Sanem po dwa miedziesiące w roku, zabierając więcej ryb, niż kilku miejscowych razem wziętych przez cały sezon – denerwuje się jeden z wędkarzy.

Kolejna zmiana w regulaminie dotyczy obowiązku używania przynęt z hakami i kotwicami bezzadziurymi lub pozbawionymi zadziurów. O ile część wędkarzy już była do tego przyzwyczajona, to spinningiści „stanęli okoniem”. Zwłaszcza, że mogą łowić wyłącznie na przynęty uzbrojone tylko w jedną kotwiczkę lub jeden hak. – Ręce opadają...

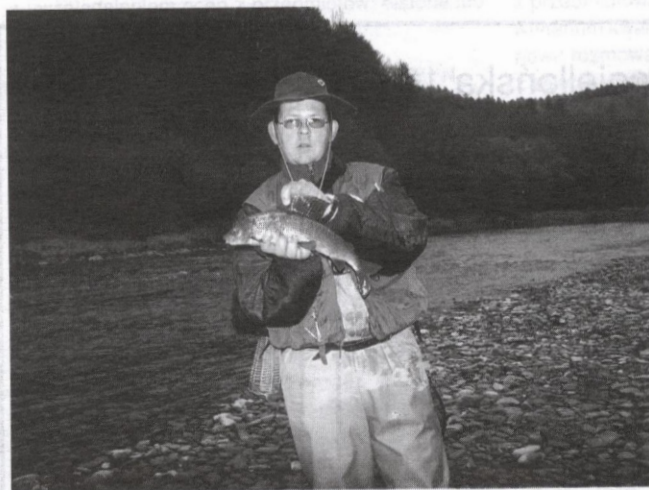
Wściekli, anonimowi

Członkowie sanockich kół wypowiadali się anonimowo, jakby z obawy przed konsekwencjami podczas kontroli. A w myśl nowego regulaminu

Regulacja presji, czy drenaż kieszeni?

Wędkarze stanęli okoniem

strażnicy mają szerokie uprawnień. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w rejestrze połowów (brak wpisanej daty, złowionych ryb, wprowadzone poprawki), powinni go natychmiast zatrzymać, co powoduje automatyczne wyczerpanie limitu dni wędkowania oraz brak możliwości wykupienia kolejnego rejestru przez pół roku. Nieciekawie jest również w przypadku zgubienia rejestru połowów. Traci wówczas ważność, a jeżeli chce się łowić, trzeba wykupić nową składkę. – Wystarczy jeden drobny błąd, nawet wynikający ze zwykłego rozstrągnięcia, i już człowiek jest „ugotowany”. Albo nie będzie mógł łowić przez pół roku, albo znów będzie musiał płacić. I pomyśleć, że wędkarstwo ma być relaksem...



San słynie z pięknych lipieni. Czyżby wkrótce miał się stać rzeką dla elity?

Najmniej kontrowersji budzi zapis o miesięcznym limicie połowu pstrąga i lipienia, wynoszącym 9 sztuk. – I na tym

można było na razie poprzestać. Na pewno częściowo uregulowałyby to presję wędkarską na Sanie. Zresztą można

odnieść wrażenie, że cały problem dotyczy kilkukilometrowego odcinka rzeki od ujścia Hoczewki do Postołowa, gdzie rzeczywiście jeździ bardzo wielu wędkarzy. Tymczasem przepis dotyczy wszystkich okręgowych wód górskich, nawet tych, gdzie wędkarze są rzadkością, jak choćby Sanoczek, Osława, czy niektóre bieszczadzkie rzeczki. Panom z zarządu okręgu zabrakło wyobraźni.

Ograniczenie presji wędkarskiej na Sanie na pewno było potrzebne. Ale zmiany wprowadzone chyba w sposób zbyt radykalny, co wywołało fale protestów. W połowie kwietnia zarząd okręgu ma zebrać się na specjalnym posiedzeniu, podczas którego nowa uchwała poddana zostanie pod dyskusję. Możliwe, że zostanie poprawiona.

Bartosz Błażewicz

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 62,50 m² w Sanoku przy ul. Zielonej, tel. (013) 463-61-04 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie 51 m² przy ul. Jagiellońskiej, cena 144.000 zł (do negocjacji), tel. (0502) 03-73-63.
- ★ Mieszkanie 67 m², niski czynsz, własne co, garaż, tel. (0605) 23-64-85.
- ★ Dom w stanie surowym 230 m² na działce 10 a, tel. (0500) 21-23-45.
- ★ Dom murowany w Pisarowcach, tel. 013-467-21-59.
- ★ Lokal magazynowo-biuro 120 m², przy ul. Okulickiego 8, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
- ★ Lub wynajmę kiosk na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. (0691) 13-84-09.
- ★ Dwie działki budowlane, koto Sanoka, tel. 013-463-01-15 lub (0600) 96-67-29.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10,40 a w Olchowcach przy ul. Batorego, cena 8.000 zł/ar, tel. (0517) 62-15-44.
- ★ Działki budowlane w Solinie, tel. (0601) 66-81-91.
- ★ Działkę budowlaną 30 a w Strachocinie, tel. 013-463-69-17.
- ★ Działkę 3,25 a z altaną w POD „Biała Góra”, tel. (0507) 92-90-56.
- ★ Działkę rolną 13 a, w granicach miasta, cena ok. 150 zł/ar, tel. 013-463-08-44.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Komfortowe, umeblowane mieszkanie 50 m² na osiedlu Błonie. Oferta tylko dla biznesmenów, tel. (0697) 40-01-31.

- ★ Do samodzielnego mieszkania w centrum miasta przyjmę uczennice lub studentki, doskonałe warunki, konkurencyjna cena, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
- ★ Pokój dla studentek, w Sanoku, tel. 013-463-22-27 lub (0608) 78-73-96.
- ★ Mieszkanie komfortowe 55 m² (III piętro) na osiedlu Błonie (nowy blok), duża loggia, kuchnia umeblowana. Tylko poważne oferty, tel. (0662) 31-78-35.
- ★ Mieszkanie, dwa pokoje, przy ul. Sadowej, tel. (0512) 54-73-11.
- ★ Mieszkanie, dwupokojowe, na osiedlu Błonie, tel. (0509) 79-96-09.
- ★ Umeblowany pokój jedno i dwuosobowy z używalnością kuchni, tel. 013-463-29-27.
- ★ Lokal przy ul. Sadowej, tel. 013-464-44-88.
- ★ Lokal biurowy 19 m² (II piętro), przy ul. Kościuszki 11 (Galeria Arkadia), tel. (0609) 50-52-70.
- ★ Lokale w centrum, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Lokal usługowo-handlowy 48 m², tel. (0600) 90-75-03.
- ★ Lokal (nowy budynek) 90 m² na gabinety, biura itp. przy ul. Cegielnianej 16, tel. (0509) 59-39-05.
- ★ Lokal 50 m² na parterze, w centrum, tel. (0502) 25-49-84.
- ★ Garaż murowany od zaraz (może być na busa), tel. (0661) 18-38-68.
- ★ Boksy dla koni z pełnym utrzymaniem, 20 km od Sanoka, tel. (0696) 13-46-25.
- ★ Wydzierżawię grunt pod reklamę, w Bykowcach, tel. 013-464-37-67.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Starszego domu, w Sanoku lub okolicach, tel. (0514) 94-83-96.
- ★ Magazynu o powierzchni 100 m², proszę o kontakt, tel. (0695) 92-02-77.

Zamienię

- ★ Mieszkanie 36,47 m² przy ul. Wolnej, na mniejsze, tel. (0601) 71-28-30.

AUTO - MOTO

Sprzedam

- ★ Cinquecento 700 ED (1995), przebieg 105 tys. km, tel. (0601) 64-22-66 lub 013-466-41-41.
- ★ Seata inka 1.4 benzyna, pickup, ciężarowy, faktura vat, pierwszy właściciel, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Opla astrę II (2000), diesel, tel. 013-464-37-62 lub (0511) 87-10-26.
- ★ VW cady, 1.8 diesel, (2003), cena 19.500 zł (opłakowane meble), tel. 013-462-00-61.
- ★ Fiata CC 700, atrakcyjny wygląd, tel. (0662) 32-69-43 (po 16.00).
- ★ Ciągnik C-360 (1982), silnik po remoncie, nowe: rozrusznik, siedzenie, akumulatory, przednie opony. Zarejestrowany, stan dobry, tel. 013-464-70-38 (wieczorem).

- ★ VW golf IV (2003), kupiony w salonie, I właściciel, tel. (0600) 69-75-38.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Ponad 100-letni kredens dębowy ze stołem oraz cztery krzesła (obicia skórzane), tel. (0501) 48-75-92.
- ★ Solarium leżące turbo, mało używane, tel. 013-465-24-22.
- ★ Tanio wersalkę 3-osobową i dwa fotele w brązach, tel. 013-463-08-44.
- ★ Piłę motorową Husqvarna oraz migomat (1-fazowy), tel. 013-463-81-96 (po 15.00).
- ★ Stemple budowlane oraz ule wielkopolskie, tel. 013-463-06-84.
- ★ Używany agregat prądotwórczy 3 kM, tel. (0501) 58-03-13.
- ★ Sadzonki wierzy energetycznej (bardzo dobra do palenia w piecu), tel. (0691) 52-36-67.
- ★ Suknię ślubną 2-częściową, ecru, z salonu, stan idealny, tel. 013-463-54-19.
- ★ Szafki kuchenne nowe, tel. 013-463-62-89 lub (0600) 85-28-38.
- ★★★★★
- ★ Oddam ziemię z wykopu (150 m²), tel. 013-467-43-85.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Firma finansowa poszukuje osób do pracy w charakterze przedstawiciela z terenu Sanoka i okolic, tel. (0608) 28-24-59.
- ★ Sprzedawcę i magazyniera, branża ogólnobudowlana, tel. 013-464-23-70.
- ★ W pensjonacie kobietę o miłym wyglądzie, wiek ok. 40 lat, dyspozycyjną, możliwość zamieszkania, tel. (0693) 65-71-85.
- ★ Kucharza, barmana, z doświadczeniem, Karczma w Birczy, tel. (0602) 58-56-55 lub (0696) 03-53-70.
- ★ Mechanika samochodowego - kierowcę, tel. (0609) 13-27-68.
- ★ Mechanika, elektromechanika, tel. (0501) 70-85-20 lub 013-466-60-25.
- ★ Kierowcę z kat. B (może być rencista), tel. (0668) 30-52-86.
- ★ Szlifierzy do zakładu produkcji drzewnej, z okolic Sanoka, Zagórza i Leska, tel. (0600) 42-75-75 (po 18.00).
- ★ Fryzjerkę lub stażystkę, tel. 013-463-04-47.
- ★ Pomocnika do prac remontowo-budowlanych, tel. 013-463-87-97 (po 20) lub (0608) 12-55-33.

- ★ Osoby do pracy w gospodarstwie ogrodniczym, tel. (0698) 90-93-12.

- ★ Biuro rachunkowe przyjmie osobę zainteresowaną odbyciem stażu, tel. (0603) 84-67-29.

Poszukuje pracy

- ★ Zaopekuję się osobą starszą lub dzieckiem, tel. (0665) 22-68-63.
- ★ Zaopekuję się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 013-464-93-72 lub (0602) 24-92-48.

Korepetycje

- ★ Matematyka, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Angielski, tel. (0601) 25-75-42.
- ★ Geografia, tel. 013-464-44-85.

MATRYMONIALNE

- ★ Wdowiec po pięćdziesiątce poszukuje kobiety do 50 lat, wolnej, najchętniej ze wsi, tel. (0510) 64-16-60.

KARCHER
Czyszczenie dywanów,
tapicerek samochodowej
tel. 013-463-76-99, kom. 0788 255 566

SUFITY PODWIESZANE

– Ścianki kart. gips.
– Szpachlowanie
tel. 0503 396 383

Z.P.U. „Gwajak” s.c.

38-500 Sanok,
ul. II Armii W.P. 31
tel. 013 463 38 17,
fax 013 464 44 97

OFERUJE

- wycinanie płyt meblowych na wymiar
- oklejanie obrzeżami PCV, ABS do 3 mm
- meble kuchenne
- zabudowy wnęk, garderób
- wyposażenie wnętrz, biur, barów, hoteli

R&R Biuro Nieruchomości

Robert Oleniacz
38-500 SANOK, ul. 1000-lecia 6
tel. (013) 464-02-55 e-mail: oleniacz@rten.pl
kom. (0505) 044 102 www.oleniacz.pl

DO SPRZEDANIA

Dwie hale produkcyjne na działce 46a.
Atrakcyjne położenie, dobry dojazd.
Cena do negocjacji...

Żaluzje, rolety

T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

REGIPSY

ADAPTACJA PODDASZY,
SUFITY I ŚCIANKI
tel. 0508 863 133

DRZWI Z DREWNA

zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazuzy”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiarów-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 013-466-41-61, 0501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

Firma GLOBALO

zatrudni mężczyznę na
stanowisko handlowca terenowego.
Wymagane jest prawo jazdy kat. B, mobilność, kreatywność, doświadczenie w pracy w handlu. Wiek do 30 lat.
CV + zdjęcie proszę wysłać na adres:
praca@globalo.com.pl
tel. (0695) 920 277

NAGROBKI

• Granit • Lastryko
Piotr Żyłka tel. 013-466-12-57

Drewno opałowe (metry)

buk, grab, dąb, brzoza.
tel. 0604 711 518

TRANSPORT

z Wielkiej Brytanii
i innych państw
europejskich
Auto, plandeka:
dl. 9m, szer. 2,55 m,
wys. 2,40 m, ład. 10,5 t.
tel. 0691 765 660

OKNA I DRZWI Z PVC I AL

Producent MULTI
Siedziba - Sanok, ul. II Armii WP 40
tel. 013-463-50-44
Biuro handlowe - Sanok, ul. Kościuszki 15
tel. 013-463-43-46
Punkt - Lesko, ul. Piłsudskiego 48
tel. 013-469-80-56

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

SPRZĘT AGD

- AMICA
- FAGOR
- ARISTON

SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK

STANLEY
LIBELLA

DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH

BOGATE
WZORNICTWO
MEBLI
TAPICEROWANYCH

Promocje
na szafy i zabudowy

WYSOKIE RABATY

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

KARO ŻALUZZE ROLETY
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

MODUŁ FILIGRAN KOSZTUJE TYLKO 20 ZŁ

KM SERWIS
Konrad Milczanowski
Oferujemy:
• elektromechanika
• mechanika
• części samochodowe
Płyn do chłodziw luzem 4,50 zł/litr
Sanok, ul. Korczaka 10
tel. 013-466-60-25 kom. 0501 708 520

Hurtownia odzieży używanej z Wielkiej Brytanii
Przemysł, ul. Mierosławskiego (teren starej Polnej).
Oferujemy szeroką gamę towaru niesortowanego z najbogatszych dzielnic Londynu i Manchesteru.
Zapraszamy do współpracy!
tel. 0663 686 663
0667 322 277

OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY
Produkcja siatki ogrodzeniowej
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu: **6 tygodni**
Termin zapłaty: **6 miesięcy**

Rozpoczęcie kursu: **w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych
(o uprawnieniach publicznych)
38-500 Sanok, ul. Głogowa 1
tel./fax 013-464-88-45 www.nkjo.sanok.pl

prowadzi STUDIA LICENCJACKIE
LICENCIANT UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO OPIEKUN NAUKOWY KOLEGIUM

1. specjalność j. angielski
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
– profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu
2. specjalność język niemiecki
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
3. specjalność język francuski
– w dziennym systemie kształcenia
Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 3 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela)
Należy składać w siedzibie Kolegium
ul. Głogowa 1, tel. 013-464-88-45
NABÓR TRWA DO 16 MARCA
informacje dodatkowe tel. kom. (0603) 860 187

- Aparaty cyfrowe i analogowe
- albumy • baterie
- filmy • ramki
- odtwarzacze MP3 i MP4
- szkło z Huty Szkła „Justyna”
- zdjęcia do dokumentów – dowód tylko 15 zł
- odbitki 10x15 – 0,60 zł
- odbitki 9x13 – 0,50 zł
- kalendarze 2007

FOTOland
FOTOLAND, UL. KOŚCIUSZKI 24 (NAPRZECIW PAWILONU SDH)

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.
Sanok, ul. Bema 1a, tel./fax (013) 464-00-76, 464-40-76
www.elbud.sanok.pl
e-mail: info@elbud.sanok.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL
□ kable, przewody □ gniazda i wyłączniki
□ złącza kablowe i licznikowe, □ telefonny, domofony i videodomofony
odgromówka □ silniki i osprzęt automatyki
□ oprawy oświetleniowe
PROMOCJE, RABATY
PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy!!! Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰, Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰
Zapraszamy do współpracy na terenie Giełdy Towarowej w Sanoku
Do wynajęcia tereny utworzone pod działalność:
• skład drzewny
• hurtownie materiałów budowlanych
• inną działalność handlowo-usługową
Zapewniamy pomoc przy zagospodarowaniu

TAGEX POLSKA SP. Z.O.O.

HURTOWNIA/MAGAZYN:

- **PASY NAPĘDOWE** (przemysł, rolnictwo, motoryzacja)
- **ŁAŃCUCHY NAPĘDOWE** (przemysł, rolnictwo, motoryzacja)
- **GĄSIENICE GUMOWE** do minikoparek i maszyn budowlanych
tel. 013-463-83-32, kom. 0605-243-660
e-mail: info@tagex.com.pl www.tagex.com.pl

ZPÖRR Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego
EFS Europejski Fundusz Społeczny

Projekt współfinansowany przez UNIĘ EUROPEJSKĄ z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa

ZAŁÓŻ WŁASNĄ FIRME !!!

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego zaprasza

Osoby, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą

do udziału w projekcie
pt. „Załóż z nami własną firmę”
w ramach Działania 2.5 Promocja Przedsiębiorczości
Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego

W ramach projektu oferujemy:

- bezpłatne usługi szkoleniowe - doradcze
- nt. zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej
- wsparcie pomostowe na pokrycie obowiązkowych opłat (np. składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne)
- jednorazową dotację inwestycyjną 20.000 PLN

ZAPRASZAMY
BIESZCZADZKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 481-21-47, e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl
www.zalozzwnasnafirmę.pl

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku

Studia STACJONARNE i NIESTACJONARNE w roku ak. 2007/2008 www.pwsz.wsanok.pl

Uczelnia oferuje:

- kierunek: **FILOLOGIA**
specjalności: **FILOLOGIA ROSYJSKA, FILOLOGIA SŁOWACKA, FILOLOGIA UKRAIŃSKA**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne.
Wszystkie specjalności z rozszerzonym językiem angielskim.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: język polski oraz język obcy.
- kierunek: **FILOLOGIA POLSKA**
specjalności: **KOMUNIKACJA MEDIALNA, NAUCZYCIELSKA**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne i niestacjonarne.

Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: język polski oraz język obcy.

- kierunek: **EDUKACJA ARTYSTYCZNA W ZAKRESIE SZTUKI MUZYCZNEJ**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne
Podstawę przyjęcia stanowi sprawdzian uzdolnień praktycznych (warunki głosowe, ruchowe, słuchowe oraz gra na instrumencie).
- kierunek: **EDUKACJA ARTYSTYCZNA W ZAKRESIE SZTUK PLASTYCZNYCH**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne.
Podstawę przyjęcia stanowi sprawdzian uzdolnień praktycznych (rysunek, malarstwo lub rzeźba).

- kierunek: **KULTUROZNAWSTWO**
specjalności: **KULTURA KRAJÓW KARPACKICH, KULTURA REGIONU TURYSTYCZNEGO**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne i niestacjonarne.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: historia lub geografia oraz język obcy.
- kierunek: **MECHANIKA I BUDOWA MASZYN**
Trzy i półletnie studia inżynierskie stacjonarne i niestacjonarne.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: matematyka lub fizyka oraz język obcy.
Na studiach niestacjonarnych kształcenie odbywać się będzie w ramach specjalności: **informatyka stosowana w technice.**

- kierunek: **PIELĘGNIARSTWO**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne i dwuletnie studia niestacjonarne pomostowe przeznaczone dla dyplomowanych pielęgniarek.
Kryterium kwalifikacji na studia stacjonarne stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: biologia lub chemia
Kryterium kwalifikacji na studia niestacjonarne stanowi: rozmowa kwalifikacyjna obejmująca wiedzę z zakresu podstaw pielęgniarstwa.
- kierunek: **ROLNICTWO**
Czteroletnie studia inżynierskie stacjonarne i niestacjonarne.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: biologia, geografia lub chemia (do wyboru dwa przedmioty).

Uczelnia czyni starania o otwarcie kierunku: LEŚNICTWO !!!
Wykształcenie zawodowe zdobyte PWSZ w Sanoku ułatwia znalezienie pracy w instytucjach administracji rządowej i samorządowej, a także w przedsiębiorstwach przemysłowych oraz informatycznych, gospodarstwach rolnych, placówkach oświaty (szczególnie tych współpracujących z Rosją, Słowacją i Ukrainą), instytucjach kulturalnych, biurach podróży czy firmach opierających swą działalność na kontaktach międzynarodowych, mediach lokalnych i krajowych.
Absolwenci PWSZ mają możliwość kontynuowania nauki na studiach uzupełniających w uczelniach patronackich (Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Rzeszowski, Politechnika Rzeszowska), a także w Uniwersytecie Śląskim, Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, Akademii Muzycznej w Bydgoszczy oraz Uniwersytecie Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie.

Uwaga Kandydaci!!!
Terminy składania podań przez kandydatów: I termin: do 13 lipca 2007 r., II termin: do 11 września 2007 r.
Terminy rekrutacji: I termin: 16-17 lipca 2007 r., II termin: 13-14 września 2007r.
W przypadku niewypełnienia limitu miejsc przewiduje się ustalenie III – wrześniowego terminu rekrutacji.
Szczegółowych informacji udziela: DZIAŁ TOKU STUDIÓW
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 21, budynek A
SEKRETARIAT STUDIÓW STACJONARNYCH, p. 108, tel. 013-465-59-54
SEKRETARIAT STUDIÓW NIESTACJONARNYCH, p. 107, tel. 013-46-55-967
Więcej informacji na: www.pwsz.wsanok.pl

PRZETARGI • OGŁOSZENIA •

Projekt współfinansowany przez UNIE EUROPEJSKĄ
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH
PROGRAM KONKURENCYJNOŚĆ

PRZEDSIĘBIORCO SKORZYSTAJ Z BEZPŁATNYCH USŁUG INFORMACYJNYCH!!!
w ramach
LOKALNEGO PUNKTU KONSULTACYJNEGO

Zakres oferowanych usług
Usługi informacyjne obejmujące zagadnienia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z zakresu prawa, marketingu, finansów, podatków, programów pomocowych dla MSP oraz o dostępnej na rynku ofercie finansowania zewnętrznego przez banki i inne instytucje finansowe.
Usługi informacyjne dotyczące prezentacji i wyjaśnienia zasad przygotowywania wniosków o udzielenie wsparcia w ramach projektów pomocowych dostępnych dla MSP.

ZAPRASZAMY
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (0-13) 461 29 98, e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl
od poniedziałku do piątku w godzinach od 9⁰⁰ do 15⁰⁰

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego
Instytucja Wdrażająca jest Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK POLSKI

oferuje mieszkańcom miasta Sanoka i okolic **wyjątkowy i nowoczesny rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy SUPERKONTO**, który umożliwi wygodne zarządzanie zgromadzonymi środkami a w szczególności korzystanie na preferencyjnych warunkach z oferty kredytowej banku:

- Kredytu odnawialnego** – jednego z najniżej oprocentowanych na rynku i o niskiej prowizji,
- Szybkiego Serwisu Kredytowego** – kredyt od ręki, na dowolny cel, na spłatę zobowiązań w innych bankach, atrakcyjne oprocentowanie, długi okres kredytowania – aż do 8 lat i bardzo niskie raty kredytu, udzielany w PLN i walutach wymienialnych, obniżona prowizja dla posiadaczy Superkonta, kredyt do 35.000,- zł bez poręczycieli, zabezpieczeniem są wpływy stałe na ror, wzbogacony o pakiet ubezpieczeń gwarantuje spokojne planowanie przyszłości, karta kredytowa w prezencie – do 10 % limitu kredytu,
- Kart kredytowych** – z obniżonym oprocentowaniem kredytu kartowego dla posiadaczy Superkonta – darmowy kredyt nawet do 55 dni, możliwość przejęcia zadłużenia z kart kredytowych innego banku (balance transfer).

Za prowadzenie rachunku pobieramy opłatę tylko **5,40 zł** (miesięcznie), dostęp do rachunku przez 24 godziny na dobę za pośrednictwem usługi PKO Inteligo **2,00 zł** (miesięcznie), karta PKO Ekspres – **10,00 zł** (rocznie), realizacja zleceń stałych (np. czynsz, woda, energia, gaz, telefon) **1,50 zł**, bezpłatne przelewy na rachunki w ramach banku.

Nasz rachunek **SUPERKONTO** umożliwia atrakcyjne lokowanie środków: lokaty złotowe, walutowe i fundusze inwestycyjne PKO TFI Credit Suisse oraz specjalną ofertę ubezpieczeń na życie, mieszkań i odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym. **SUPERKONTO STUDENT i SUPERKONTO GRAFFITI** to naprawdę super oferta dla młodych ludzi – pierwszy krok do **SUPERKONTA**.

Zapraszamy Państwa do odwiedzenia naszych placówek w Sanoku
ODDZIAŁ 1 w SANOKU, ul. Kościuszki 25, tel. 013 46 90 250 lub 212, 272.
ODDZIAŁ 2 w SANOKU, ul. Traugutta 9, tel. 013 46 50 403 lub 400.
i AGENCJI PKO BP (Sanok: ul. Kochanowskiego, ul. J. Pawła II, biurowiec Autosanu ul. Lipińskiego oraz Zagórz).

PKO BANK POLSKI
Blisko Ciebie

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

16 marca (piątek)
dyżur pełni przewodniczący
Waldemar Szybiak
w godz. 12-14
pok. 40 (III piętro)

DYŻURY W RADZIE MIASTA

19 marca (poniedziałek)
dyżur pełni wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. 16.30-18.

22 marca (czwartek) pokój nr 33
dyżur pełni radny
Jan Pawlik
w godz. 17-18

Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”

czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 16
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)
tel. 013 464-02-21

KRZYŻÓWKA NR 11

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez ALCHEMIK – ul. Lipińskiego 52A; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM NAGRODY JEST „Alchemik”
Chemia gospodarcza
Sanok, ul. Lipińskiego 52A

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłówie.

OGÓRNE PRZEZNACZONY DO KISZENIA	LEZY NA PÓLCE SKLEPOWEJ	DO PISANIA, ALE NIE DŁUGOPIS ANI PIORO	DRAPIEŻNA RYBA SŁODKOWODNA
MSZA ODPRAWIANA W NOC BOŻEGO NARODZENIA	20	7	10
W PORZE-KABELE ZWACHWANE NOSEM			
KOMPLET NACZYŃ I SZTUCZKOWY DIABEŁ			6
AUDYCJA TELEWIZYJNA DLA DZIECI	3		
GŁOS MIESKI			
WYBRZEŻE WYFRANCJIZOWANE	18		
BIRLIJNA MIEJSCOWOŚĆ W GALILEI			2
OKRĄGA BŁASKA ZDOBICA SOKNIE	MIARA PO WIERZCHNI GRUNTOWY W USA	ZAWOLANIE NA PSA	21
NAJBARZDZIEJ ZNANE KŁOCKI	UROCZYŚĆ, BANKIET	JABKCO	8
BARZUZ STAMTAD WENUS	14	1	
15	POZYCZKA	19	
NARÓD, NARODOWOŚĆ	11	13	

Rozwiązanie krzyżówki nr 9:

SZUKASZ CZEGO NIE MASZ

- Tadeusz Dżugan, Pakosówka,
- Ryszard Markiewicz, ul. Stróżowska,
- Natalia Smyka, Czerteż.

Urząd Miasta Sanoka informuje,

że siedziba Rady Dzielnicy Błonie Miasta Sanoka mieści się przy ul. Reymonta 4 (siedziba „RUCH”).
Bliższych informacji o siedzibie oraz działalności Rady Dzielnicy Błonie można zasięgnąć na stronie internetowej: www.blonie-sanok.pl.
Równocześnie informujemy, że policjant z Komendy Powiatowej Policji – Dzielnicy, pełni duży w w/w siedzibie w każdy czwartek w godzinach od 15 do 17.

Burmistrz Miasta Sanoka informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości nr 13/59, położonej w Sanoku przy ul. Stankiewicza obręb Dąbrówka, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz właściciela przyległej nieruchomości.
Termin wywieszenia wykazu: od dnia 19.03.2007 r. do dnia 10.04.2007 r.

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1 ogłasza

przetarg nieograniczony ofertowy na wykonanie malowania klatek schodowych w budynkach mieszkalnych wyszczególnionych w załączniku nr 1 do regulaminu przetargu.

- Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od dnia 16.03.2007 r. w cenie 10,00 zł - płatne w kasie SSM.
- Ofertę sporządzoną zgodnie z regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „Malowanie klatek schodowych” należy składać w sekretariacie SSM ul. Sienkiewicza 1 do dnia 28.03.2007 r. do godz. 9.
- Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe regulaminu przetargu należy wpłacić przelewem na konto SSM w PKO BP o/SANOK nr 34 1020 2980 0000 2702 0001 4332 lub w kasie SSM do dnia 28.03.2007 do godz. 9.
- Postępowanie przetargowe odbędzie się w dniu 28.03.2007 o godz. 11 w Zakładzie Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi Sanok, ul. Traugutta 9.
- Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Burmistrz Miasta Sanoka zawiadamia,

że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka www.um-sanok.e-zet.pl zamieszczono ogłoszenie o przetargu ograniczonym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Kościuszki 12 w Sanoku. Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu 013-465-28-78.

Wypis
z wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 7 lutego 2007 r. sygn. akt VIK. 488/06

Franciszek Biodrowicz oskarżony o to, że

- w dniu 22.07.2006 r. w Zahutyniu woj. podkarpackiego po drodze publicznej kierował samochodem m-ki Fiat 126 p nr rej. RSA K-268 w stanie nietrzeźwości (0,885 mg/l), nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami i doprowadził do kolizji drogowej, tj. o przest. z art. 178a §1 k.k.
- w czasie i miejscu jw. wielokrotnie stosował przemoc, stawiając czynny opór poprzez wyrwanie się, odpychanie, szarpanie oraz stosował groźby bezprawne polegające na spowodowaniu zwolnienia ze służby i pobicia wobec funkcjonariuszy policji KPP w Sanoku w celu zmuszenia ich do zaniechania wykonywania prawnych czynności służbowych, tj. o przest. z art. 224 §2 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.
- w czasie i miejscu jw. w stosunku do funkcjonariuszy policji używał słów wulgarnych, uważanych powszechnie za obraźliwe, czym znieważył ich podczas pełnienia obowiązków służbowych, tj. o przest. z art. 226 §1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k.
- w dniu 22.07.2006 r. w Sanoku na terenie szpitala miejskiego używając słów powszechnie uważanych za obelżywe znieważył funkcjonariuszy policji podczas wykonywania przez nich obowiązków służbowych, a ponadto groźbami bezprawnymi kierowanymi do funkcjonariuszy policji chciał zmusić ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na pobraniu krwi do badania na zawartość alkoholu, tj. o przest. z art. 226 §1 k.k. i art. 224 §2 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k.

Został skazany na łączną karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2-ech lat próby, orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4-ech lat i świadczenie pieniężne w kwocie 50 zł.

Co rok wyżej

Podobnie jak drużyna seniorów, swój sezon zakończyli także juniorzy młodszy reprezentujący barwy MKH PBS. Podopieczni Arkadiusza Burnata zdołali awansować do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, w której uplasowali się na szóstą pozycję.

Po sezonie zasadniczym nasi hokeiści zajmowali siódmą lokatę w grupie „małopolsko-śląskiej”, która dała im możliwość występu w barażu z drugą drużyną „grupy północnej” (Sokoły Toruń). W dwumeczu lepsi okazali się hokeiści MKH PBS (przeigrana na wyjeździe 5:4 i zwycięstwo w Sanoku 4:1) i dzięki temu mogli wystąpić na OOM w Krynicy. Sanoczanie zagraли w grupie A wraz z Orlikiem Opole, Podhalem Nowy Targ i Unią Oświęcim. Po porażkach z Podhalem (5:1) i Orlikiem (10:0), w ostatnim spotkaniu MKH pokonał Unię 6:2, dzięki czemu rywalizację zakończył na szóstej pozycji (złoto przypadło Orlikowi, srebro Podhalu, zaś brąz Stoczniołcowi).

W ostatnich trzech sezonach zawodnicy z tej kategorii wiekowej co roku odnoszą coraz lepsze wy-

niki. Dwa sezony temu zostali sklasyfikowani na dziewiątej, rok temu na siódmej, a w tym sezonie na szóstej pozycji.



Arkadiusz Burnat: Był to naprawdę udany sezon. Byliśmy najmłodszą ekipą, w której wystą-

piło tylko czterech zawodników z rocznika '89, w tym jeden dopiero na OOM, dwaj zaś byli kontuzjowani praktycznie od listopada. Dzięki nowemu lodowisku mieliśmy bardzo dobre warunki do treningów. Zabieramy się ostro do pracy, bo w kolejnym sezonie nasz plan minimum to 5. miejsce w kraju. Co roku chcemy iść w górę. W tym sezonie dwójka naszych zawodników (Marcin Mazur i Mateusz Wilusz) dostało powołania na zgrupowanie kadry do lat 18, co też można nazwać sukcesem. Na koniec chciałbym podziękować naszym sponsorom za wsparcie finansowe oraz pierwszej drużynie, gdyż właśnie dzięki niej nie mieliśmy problemów sprzętowych.

(bw)

Młodzieżowy Klub Hokejowy jest organizacją pożytku publicznego. Każdy z podatników może więc przekazać 1% swojego podatku na rzecz MKH. Numer konta: Podkarpacki Bank Spółdzielczy 83 8642 0002 2001 0060 0633 0001 Wpłaty są zwolnione z prowizji.

Karty prawie rozdane

Sanocka Liga Halowej Piłki Nożnej wznowiła rozgrywki. Na kilka kolejek przed końcem fazy zasadniczej obsada „strefy medalowej” wydaje się być przesądzona.

Zdecydował o tym mecz wygrany przez RTV AGD Media ze Słodkim Domkiem. W pierwszej połowie medialni uzyskali trzybramkową przewagę, której po przerwie skutecznie bronili, choć rywale zdążyli zmniejszyć dystans. Po tej porażce zajmująca 5. miejsce drużyna z Leska ma już właściwie tylko teoretyczne szanse na awans do pierwszej

czwórki, bo traci aż 8 punktów do zajmujących 4. pozycję Harnasi. A ci nie zwalnają tempa – tym razem pokonali Trans Gaz, bezpieczną przewagę uzyskując już w pierwszej połowie. Pewne zwycięstwa odnieśli też finaliści poprzedniej edycji – prowadzący w tabeli Kingsi oraz Geo-Eko, które już jednak straciło szanse na obronę tytułu.

Jedyną niespodzianką kolejki był remis No Logo z Magistratem. Dla tych pierwszych wszystkie 6 goli zdobył Piotr Spaliński, który najwyraźniej nie odpuszcza w walce o tytuł króla strzelców. A walka zapowiada się coraz ciekawiej, bo prowadzącego w rankingu snajperów Artura Wojtowicza z Policji (3 gole w ostatniej kolejce) zaciekle goni także Grzegorz Piotrowski z RTV AGD Media (4 bramki).

KINGS HORN – POLICJA 8-3 (4-1); bramki: D. Sieradzki 2, Bąk, Piotrowski, Wójcik, Dobosz, Ryniak, J. Sieradzki – Wojtowicz 3. **HARNAŚ BŁONIE – TRANS GAZ 7-4 (5-1);** Hodyr 3, Bukowski i Folta po 2 – Sobolak 2, Zacharski i Haduch. **NO LOGO – MAGISTRAT 6-6 (4-3);** Spaliński 6 – Mazur 2, Patronik, Szymko, Zagórda, Gomułka. **RTV AGD MEDIA – SŁODKI DOMEK 9-7 (3-0);** Piotrowski 4, Biskup i Swider po 2, Pęcak – Zięba i Gołda po 2, Lisowski, Małek, Dydek. **GEO-EKO – WIR 9-4 (4-4);** Błażowski 3, Tabor i Kot po 2, Kociuba i Fineczko – Zaleski 2, Jastrzębski i Haduch.

Tabela: 1. Kings Horn (40, 126-58), 2. RTV AGD Media (37, 115-82), 3. Football Club (35, 108-66), 4. Harnaś Błonie (34, 103-74).

Klasyfikacja strzelców: 1. Wojtowicz (Policja) – 46, 2. Piotrowski (RTV AGD Media) – 38, 3. Spaliński (No Logo) – 37.

Dzisiejsze mecze: Magistrat – Geo-Eko (godz. 17), Policja – Słodki Domek (17.45), Kings Horn – RTV AGD Media (18.35), Football Club – Trans Gaz (19.20), Wir – No Logo (20.10).

(bart)

Dobre 2009. miejsce

Udaną końcówkę sezonu miał biegacz narciarski Józef Niepokój, reprezentujący sanocki oddział PGNiG. Pojechał m.in. do Szwecji na słynny Bieg Wazów, największą tego typu imprezę na świecie.

Licząca 90 kilometrów trasę Niepokój pokonał w czasie 6 godzin 4 minut i 43 sekund. Dało mu to 2009. miejsce w stawce ponad 15 tysięcy uczestników. – Była to najwyższa pozycja wśród 8 zawodników z Podkarpacia, a 3. wśród 22 startujących Polaków. Trasa była przyjazna, biegiło mi się bardzo dobrze, choć pod koniec wyścigu zabrakło trochę sił. Czemu zresztą trudno się dziwić, bo pierwszy raz w życiu startowałem na tak długim dystansie. Na jednym z ostatnich punktów pomiarowych wyglądało jeszcze na to, że zmieszczę się w 6 godzinach, co dałoby mi miejsce wśród pierwszych dwóch tysięcy zawodników. Ale i tak jestem bardzo zadowolony – powiedział Niepokój.

Jeszcze przed wyjazdem do Szwecji narciarz z Wrocławia zaliczył kilka dobrych startów. W swojej kategorii wiekowej (40-49 lat) wygrał Bieg Magurski w Nowicy, był 3. w Biegu Lotników w Ustjanowej i 6. w Biegu Gąsienic w Zakopanem. A w ostatnią sobotę zdecydowanie wygrał klasyfikację generalną i Biegu Kolejki Wąskotorowej w Woli Michowej. Był to kameralny wyścig na dystansie 6 km z udziałem około 40 osób.

(b)

Młodzieżowy Turniej Hokeja

W najbliższą sobotę i niedzielę w ARENIE rozegrany zostanie Młodzieżowy Turniej Hokejowy „O Puchar Dyrektora MOSiR Sanok”. Zagrają w nim: KH Michalovce (Słowacja), Naprzód Janów, Mazowsze i MKH Sanok.

Turniej organizowany jest w ramach programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG III A Polska – Republika Słowacka pn. „Sport nie zna granic”.

Oto program turnieju: sobota – początek spotkań godz. 14 i 17, niedziela – godz. 10 (o 3 m.) i 13 (o zwycięstwo w turnieju). Wstęp na mecze jest bezpłatny. Zapraszamy!

emes

Pierwsze wygrane

Judoka Sebastian Baran z UKS SP3 Pantera startował w Bytomiu na makroregionalnych eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego juniorów. W kategorii wagowej do 73 kilogramów zawodnik trenera Tomasza Bobali zajął 7. miejsce wśród 22 zawodników. Z czterech stoczonych walk dwie wygrał, w obydwu przypadkach przez ippon.

(b)

Puchar dla „Teraz My”

Dobiegły końca rozgrywki Sanockiej Ligi Siatkówki Kobiet. Puchar Burmistrza zdobyła duża Teraz My, wygrywając z kompletem zwycięstw.

Choć Teraz My końcowy sukces zapewniły sobie już wcześniej, „kropkę nad i” postawiły w Lesku, po zwycięstwie w pojedynku pokonując 3:2 miejscowy UKS. Zdecydowaną liderką zespołu była zawodniczka Sanoczanki Agnieszka Zabielska, obok której skład tworzyły: Renata Oklejewicz (kapitan), Anita Sokołowska (kierownik drużyny), Elżbieta Koczera, Renata Pietryka, Klaudyna Pietryka, Iwona Kordys, Katarzyna Potok i Agnieszka Lubirńska.

W Zespole Szkół nr 2 Sorki niespodziewanie przegrały 1:3 z Mechanikiem, jednak utrzymały 2. miejsce w tabeli. Trzecia pozycja przypadła Mechanikowi, a 4. zajął UKS Lesko, składający się z uczennic leskich gimnazjów i liceum.

Uroczystość wręczenia pucharów oraz wyróżnień odbędzie się 31 marca w Zespole Szkół nr 3, po meczu o 3. miejsce ligi mężczyzn. – Rozgrywki kobiet okazały się bardzo udane, z pewnością będzie kolejna edycja. Mamy już zgłoszenie drużyny z Ustrzyk Dolnych, więc nasza liga powoli staje się turniejem miast. To dobry prognostyk – cieszyć się należy, że i kobiety wykazują chęć rywalizacji w tej pięknej dyscyplinie sportu – powiedział Krzysztof Sokołowski, organizator ligi.

bb

Czas na play-offy

Sanocka Liga Siatkówki mężczyzn także ma już za sobą finisz, choć na razie tylko w odniesieniu do fazy zasadniczej. Play-offy ruszają w najbliższy weekend od spotkań ćwierćfinałowych.

Mecze ostatniej kolejki decydowały o układzie dolnej części tabeli. Niestety, drużyny Mechanika doznały porażek w stosunku 1:2 – pierwsza przegrała z Belfer Teamem, druga uległa Coolersom. W efekcie Mechanicy zrównali się liczbą punktów z TSV i do ustalenia kolejności na miejscach 5., 6. i 7. potrzebne było przeliczenie stosunku setów. Ostatecznie najkorzystniejszym legitymowało się jednak TSV, które utrzymało 5. miejsce i najlepszą pozycję wyjściową przed dalszą rywalizacją. **COOLERSI – MECHANIK II 2:1 (19, -22, 9)** **BELFER TEAM – MECHANIK I 2:1 (-23, 20, 10)**

Pierwsze miejsce po fazie zasadniczej już wcześniej zapewnił sobie Mansard, uzyskując automatyczny awans do półfinału. W ćwierćfinałach, rozgrywanych już w Zespole Szkół nr 3, walczyły będą następujące pary: Coolersi – Mechanik I, Belfer Team – Mechanik II i Stomil – TSV. Dwie pierwsze zmierzą się w najbliższy weekend – mecze w sobotę i w niedzielę (rewanże). Początek o godz. 10. Natomiast dwumecz Stomilu i TSV zaplanowano na inne terminy – pierwsze spotkanie już rozegrano (po oddaniu numeru do druku), rewanż w poniedziałek godz. 18.

(b)

Ślizgawki

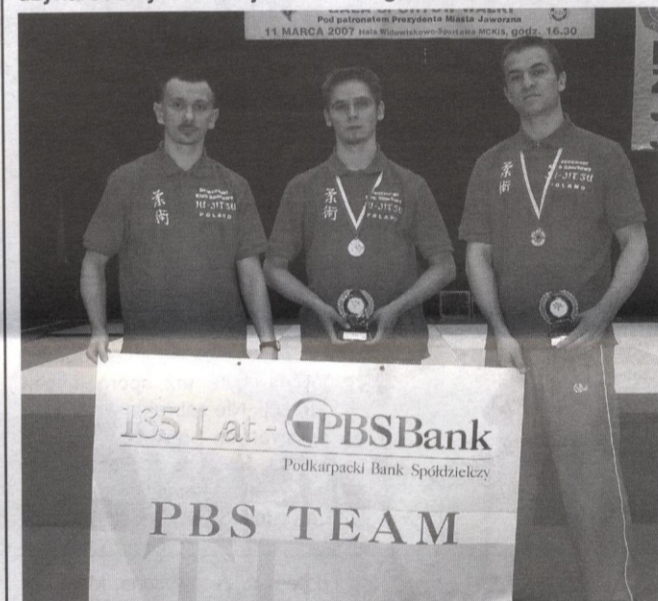
„Arena” zaprasza na ślizgawki. W sobotę w godz. 20 - 21.30 i w niedzielę: 16 - 17.30 oraz 18.30 - 20.

Sanocki Klub Tenisowy zaprasza członków na Walne Zebranie Sprawozdawcze za rok 2006. Spotkanie odbędzie się 31 marca w siedzibie klubu. Początek o godz. 17, a w przypadku braku quorum o godz. 17.30.

/joko/

Nie mają rywali w Polsce

Judocy Brzozowskiego Klubu Sportowego: Paweł Michalski i Łukasz Sieńczak zwyciężyli w ogólnopolskich zawodach w Jaworznie (11 marca) i będą reprezentować Polskę w Międzynarodowym Turnieju w Hamburgu w dniach 23 - 25 bm.



Swą wdzięczność za pomoc w wyjeździe na turniej do Jaworzna ekipa BKS JJ okazywała wszędzie, nie rozstając się z banerem sponsora.

W zawodach pn. „Gala Sportów Walki”, uznawanych jako nieoficjalne Mistrzostwa Polski, uczestniczyła cała czołówka krajowa, a ich stawką było zakwalifikowanie się do składu reprezentacji Polski na międzynarodowe turnieje. Reprezentacyjne szlify przyznawali zawodnikom: trener kadry narodowej Marian Jasiński oraz prezes PZJJ Andrzej Badański.

Turniej w Jaworznie był równocześnie jedną z eliminacji do Mistrzostw Europy, które w tym roku odbędą się w dniach 24-28 maja w Turynie. – Bardzo wierzymy w wyjazd do Turynu, ale mamy też świadomość, że ten start musimy sami wywalczyć; w Hamburgu, Paryżu (6-8 kwietnia) i kilku innych turniejach. Zrobimy wszystko, aby reprezentować nasz kraj, województwo i miasto w Mistrzostwach Europy – zapewnia trener Andrzej Kędra, który gorąco dziękuje zarządowi PBS za objęcie ich sekcji pomocą.

Zainteresowanych odsyłamy na stronę internetową: www.bksjujtsu.brzozow.com.pl

emes

Powitaj wiosnę z PTTK

Już po raz szósty sanocki Oddział PTTK zaprasza miłośników pieszych wędrówek na Rajd Witaj Wiosno, który odbędzie się 21 marca po malowniczych okolicach Sanoka i Tyrawy Wołoskiej.

Rajd poprowadzony zostanie trzema trasami o zróżnicowanym stopniu trudności i czasie przejścia. Wszystkie mają wspólny punkt startowy – szlak czerwony prowadzący z Przełęczą (620 m n.p.m.) – oraz metę w Tyrawie Wołoskiej, gdzie uczestników czeka zwiedzanie miejscowych zabytków i smakowity poczęstunek. Trasa I (czas przejścia 1,5 godz.) wiedzie z Przełęczą do skrzyżowania ze Szlakiem Dobrego Wojaka Szwajka, skąd rajdowicze jedą do Tyrawy Wołoskiej. Ci, którzy zdecydują się na trasę II (2 godz.) po dojeździe do skrzyżowania ze Szlakiem Ikon ruszą do Hołuczkiwa, skąd autobusem dotrą na metę. Dla najbardziej wytrwałych wędrówców przeznaczona jest trasa III (3 godz.), która poprowadzi przez Górę Przysłup i Stonną do Rakowej – tam rajdowicze przesiądą się do autobusu, który zawiezie ich do Tyrawy Wołoskiej.

W rajdzie mogą wziąć udział wszyscy chętni – zarówno turyści indywidualni, jak i grupy zorganizowane (młodzież szkolna tylko z opiekunem). Zgłoszenia przyjmowane będą do 19 marca w biurze PTTK przy ulicy 3 Maja 2.

Zachęcamy do udziału w rajdzie, który cieszy się już sporą renomą. W końcu gdzie lepiej można powitać wiosnę niż na szlaku turystycznym?

Srebrny snowboard

Grzegorz Skorus zdobył srebrny medal Amatorskich Mistrzostw Polski „Family Cup” w snowboardzie.

Podczas zawodów finałowych w Niedzicy sanoczanie zajęli 2. miejsce wśród kilkunastu zawodników. Ustąpił jedynie K. Pydychowi ze Zwardonia, który czas dwóch przejazdów miał lepszy o około 4 sekundy. Awans do finału Skorus uzyskał podczas wygranych Mistrzostw Podkarpacia w Arłamowie.

(b)



Sanoczanie Grzegorz Skorus na trasie slalomu w Niedzicy.

„Arena” pełna karateków

Brąz i kilka rekordów

Na parkingu MOSIR-u trudno było znaleźć wolne miejsce, a trybuny „Areny” wyglądały niemal jak podczas meczów hokeja, czyli zdecydowanie najpopularniejszej sanockiej dyscypliny sportu. Kibice oklaskiwali zawodniczki i zawodników, którzy chwilami walczyli jednocześnie nawet na trzech matach, co jest ewenementem podczas imprez krajowych. Choć turniej toczył się pod dyktando Kieleckiego Klubu Karate, startującego w zdecydowanie najliczniejszym składzie, to bardzo korzystnie zaprezentowali się zawodnicy SKK, zdobywając srebrny medal drużynowy. Paweł Górniak potwierdził opinie zdecydowanego faworyta kategorii do 80 kilogramów, w finale pewnie pokonując Zbigniewa Gągołę z Limanowej. Natomiast Mariusz Boruta, wracający do SKK po niemal dekadzie przerwy, do zdobycia tytułu w kumite seniorów potrzebował zaledwie... kilkunastu sekund. Jego półfinałowy rywal nie przystąpił do pojedynku, a w finale zawodnik SKK pokonał Marcina Wodzinowskiego z Kielc, który po chwili walki nabawił się urazu. W finale kategorii do 75 kg walczył Mateusz Kolek, jednak nie dał rady

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się Mistrzostwa Makroregionu Południowego w Karate Kyokushin, po 10 latach przerwy znów rozegrane w Sanoku. Frekwencja przeszła najmielsze oczekiwania – przez halę „Arena” przewinęło się około dwa tysiące kibiców. Reprezentanci Sanockiego Klubu Karate zrewanżowali się sześcioma medalami, równo podzielonymi na trzy kolory. Złote krążki wywalczyli Paweł Górniak oraz Mariusz Boruta.



Sanoccy miłośnicy sportu bezbłędnie wyczuli atrakcje i emocje towarzyszące walkom karateków w stylu kyokushin. Licznie wypełnili halę „Arena” i na pewno tego nie żalowali.

Wyprawa do holenderskiego Heerenveen na zawody Viking Race, uznawane za Mistrzostwa Europy kategorii młodzieżowych, przyniosła panczenistom Górnika jeden medal. W wyścigu na 500 metrów brąz wywalczył Piotr Michalski.

Podopieczny Edwarda Koźmy zajął najwyższe miejsce z naszych zawodników, plasując się na 4. pozycji w klasyfikacji łącznej 12-latków. Zawodnicy tej kategorii rozgrywali cztery wyścigi na 500 metrów, w których Michalski był 4., 3., 5. i 6. W swoim najlepszym wyścigu uzyskał czas 46,49 sekundy. Jego brąz to czwarty medal Górnika w historii startów na Viking Race (poprzednie zdobyli: Katarzyna Wójcicka, Robert Kustra i Bartłomiej Haduch). W pierwszej dziesiątce uplasował się także Mateusz Chabko, 9. w wieloboju 15-latków, głównie dzięki 9. lokatom na 500 i 1500 m. Natomiast Kamili Ziembie (13 lat) i Krzysztofowi Rakskowi (14 lat) przypadły lokaty w drugich dziesiątkach. W wieloboju zajęli odpowiednio 17. i 16. miejsce.

Natomiast Mateusz Chabko, choć poprawił życiówki na 500, 1500 i 1000 m, a na dwóch pierwszych dystansach uzyskał I klasę sportową, startował po grypie, więc też mógł zająć wyższe miejsce. Kamil Zięba i Krzysiek Raksyk, mimo dalszych lokat, wypadli dobrze, poprawiając swoje rekordy – powiedział trener Marek Drwięga, który wraz z Grzegorzem Kudłą opiekował się zawodnikami w Heerenveen.



Piotr Michalski zdobył w Heerenveen jeden z trzech medali dla Polski.

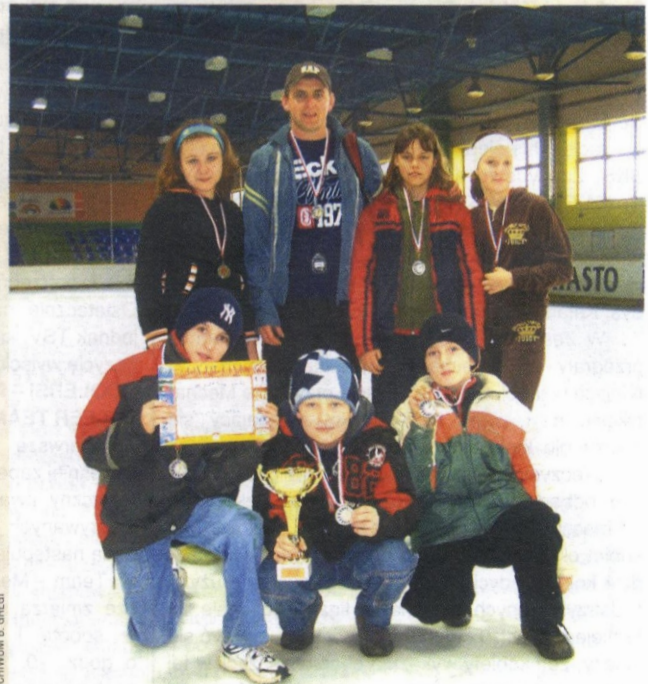
– Dobry występ, choć z lekkim niedosytem. Z jednej strony mieliśmy jedną trzecią wkładu w skład polskiej reprezentacji i jej dorobek medalowy. Z drugiej mogło być lepiej. Piotrek Michalski, który paradoksalnie jako jedyny nie poprawił rekordów życiowych, w optymalnej formie miałby szanse na brąz w wielobo-

Podwójne podium łyżwiarzy

Nasze szkoły podstawowe przywoziły dwa medale z Dębicy, gdzie rozegrano finał wojewódzki w łyżwiarstwie szybkim.

Szkoda, że nie udało się wywalczyć złota, ale przynajmniej trzeba, że jedna z miejscowych drużyn była poza zasięgiem. Srebro wywalczyła SP4, brąz SP1, a tuż za podium, na 4. miejscu, uplasowała się SP2. Startowało 13 szkół.

– W ostatnich latach minimalnie przegrywaliśmy z „jedyńką”, ale tym razem wzięliśmy rewanż, pokonując ich wyraźnie, bo o około 4 sekundy – chwalił swoich podopiecznych Bartłomiej Grega, opiekun SP4. Opiekunami pozostałych drużyn byli: Joanna Piecuch (SP2) i Wiesław Uczeń (SP1). „Jedyńka” startowała w składzie: Katarzyna Jędryś, Paulina Lubieniecka, Aleksandra Janusz, Jakub Uczeń, Damian Struś i Radosław Mielniczek.



Drużyna „czwórki” zdobyła w Dębicy srebrny medal. Stoją od lewej: Dagmara Barańska, Bartłomiej Grega, Marlena Wołkowicz i Gabriela Adamska, poniżej: Robert Wojciechowski, Radosław Sawicki i Kamil Olearczyk.



Paweł Górniak



Mariusz Boruta

bardziej doświadczonemu Michałowi Wernerowi z Krakowa. Brązowe medale zdobyli natomiast Piotr Bury i Hubert Puzio, którzy osiągnęli półfinał kategorii do 65 kg. Trener Henryk Orzechowski chwalił zwłaszcza Puzia, bo jego medal był zaskoczeniem.

Oprócz pojedynków turniejowych było też sporo innych atrakcji. Nie zabrakło walk reżyserowanych i pokazów techniki karate. Świetnie zaprezentował się w nich kolejny stary-nowy zawodnik SKK, Janusz Czaban,

który zadziwił publiczność umiejętnością kruszenia brył lodu. O część artystyczną zadbała Formacja Tańca Towarzystwa „Flamenco”. Wszyscy bardzo chwalili organizatorów, którzy w 10 godzinach potrafili zamknąć turniej z udziałem ponad 170 startujących osób. Mistrzostwa okazały się na tyle udane, że zrodził się pomysł organizacji w „Arenie” Mistrzostw Polski, które miałyby się u nas odbyć w 2009 roku. Oby!

Jeszcze tu wrócę

Wielu kibiców przyszło do „Areny” przede wszystkim po to, by zobaczyć w akcji Ewę Pawlikowską, kolekcjonerkę tytułów Mistrzyni Świata (3), Mistrzyni Europy (6) i Mistrzyni Polski (10). Niestety, zawodniczka Krakowskiego Klubu Karate nie zaprezentowała się na macie...

* Pani Ewo, kibice czekają, a pani nawet nie ma na sobie kimona...

– Niestety, ostatnio miałam zapalenie tchawicy i jeszcze mnie „trzyma”. Myślałam, że zdązę wyzdrowieć, ale nie udało się. Szybko się męczę, przytyka mnie, więc nie było sensu startować. Chcę się dobrze wyleczyć przed Mistrzostwami Świata w Japonii, bo został niecały miesiąc.

* Rozumiem, że celem wyjazdu będzie odzyskanie tytułu mistrzowskiego, który straciła pani przed rokiem.

* Trener SKK, Henryk Orzechowski mówi, że jest pani zawodniczką o ofensywnym stylu, która zwykle bardzo szybko kończy walki.

– Oczywiście, zdarzają się takie, ale przebieg pojedynku zależy od bardzo wielu czynników. Od formy, taktyki, a także rywalki. A nawet od dyspozycji dnia, czyli – mówiąc żartobliwie – tego, którą nogą wstało się z łóżka.

* Jak się pani podoba impreza w Sanoku?

– Bardzo – niespotykana frekwencja, sprawna organizacja, wspinała hala. Waszą „Areną” jestem

po prostu zachwycona. Mam nadzieję, że jeszcze tu wrócę i zaprezentuję się publiczności. Zwłaszcza, że – jak słyszę – są już przymiarki do organizacji Mistrzostw Polski. A wracając do



samych zawodów – poziom jest niezły, pokazało się kilka młodych zawodniczek, które za kilka lat mogą nawet liczyć się w Europie.

Sensei Henryk Orzechowski, trener SKK: – Organizacji mistrzostw podjęliśmy się w styczniu, po rezygnacji Limanowej. Nie było to łatwe zadanie – od sponsorów udało nam się zebrać zaledwie 20 procent planowanych kosztów turnieju, resztę trzeba było pokryć z klubowego budżetu. Wszystkimi sprawami zajmowaliśmy się praktycznie w trójkę – ja z żoną Ewą oraz prezes SKK, Bogusław Sozański. Korzystając z okazji, choć serdecznie podziękować tym, którzy w jakikolwiek sposób nam pomogli. Ważne okazało się również wsparcie od zawodników i ich rodzin. Naszymi sponsorami byli: PGNiG Sanok, Jerzy Łęcki, Nafta-Gaz-Serwis, SPGK, Urząd Miasta, Urząd Gminy Sanok, firma Def, SDK, MOSiR i piekarnia Tomasza Jadczyńskiego. Osobne podziękowania kierujemy do trzech osób: Tomasza Kęćko z Kielc, który znakomicie wywiązał się z roli spikera, dr. Dariusza Wanielisty, odpowiedzialnego za pomoc medyczną i Wojciecha Pajestki, który zadbał o nagłośnienie imprezy.

Shihan Andrzej Drewniak, sędzia główny mistrzostw i trener kadry narodowej:

– Jestem zadowolony z poziomu mistrzostw. Dla wielu zawodniczek i zawodników było to ostatnie „przetarcie” przed kwietniowymi Mistrzostwami Polski. Organizację sanockiej imprezy można uznać za przykładową. Cieszymy się, że spotkała się z tak dużym zainteresowaniem kibiców. Jak na krajowe warunki frekwencja była niespotykana. Mam nadzieję, że w najbliższych latach uda się zorganizować tu imprezę o ogólnokrajowym zasięgu.



Shihan A. Drewniak (pierwszy plan) wraz z H. Orzechowskim.